

Związki eksperymentalne czyli czego nie wolno publikować



Znany lekarz znajduje związek między nadmierną śmiertelnością a „szczepionkami”. Nikt nie waży się publikować jego badań (wideo)

Dr Spiro Pantazatos jest współautorem badania dotyczącego wskaźników śmiertelności wywołanych mRNA: danych, które, jak twierdzi, zostały zatuszowane przez większość głównych publikacji i czasopism.

Na początku pandemii dr Spiro Pantazatos, neurobiolog kliniczny i badacz z Columbia University (urlopowany), obiecał, że pozostanie w zamknięciu [in lockdown], dopóki szczepionka nie zostanie udostępniona. Wierzył. Ale potem zaczął kwestionować narrację. A następnie przestudiował dane.

Dr Pantazatos znalazł wyraźny związek między wprowadzeniem eksperymentalnych szczepionek mRNA a nadmierną śmiertelnością. Podczas gdy firmy ubezpieczeniowe zaczęły nagłaśniać problem późną wiosną 2022r., dr Pantazatos był już kilka kroków przed wszystkimi, publikując artykuł, który przedstawiał ten związek już w październiku 2021r. Ale nikt nie chciał czytać o jego odkryciach, a żadne czasopismo medyczne nie chciało wydrukować tego artykułu. „Zostało to dyplomatycznie odrzucone przez wielu redaktorów w czasopismach medycznych” – [powiedział dr](#)

[Drew](#) w swoim tytułowym podkaście.

Artykuł dra Pantazatosa dochodzi do prostego wniosku na podstawie publicznie dostępnych danych, że im więcej poda się szczepionek, tym większa występuje śmiertelność. „Liczba zgonów w każdym ze stanów była skorelowana z liczbą szczepień podanych w poprzedzającym miesiącu” – powiedział.

Jednak podstawowa zasada porównywania danych i badań naukowych mówi, że korelacja nie oznacza związku przyczynowego. W tym przypadku dało to czasopismom medycznym możliwość odrzucenia jego odkryć, przez oświadczenie, że nikt nie wiedział, czy to szczepionki powodują te skoki śmiertelności. Ale dr Pantazatos następnie porównał swoje dane z danymi dotyczącymi zgonów [w bazie] [VAERS](#), co tylko wzmocniło jego wniosek, że szczepionki i nadmierna śmiertelność są ze sobą powiązane. Z jego danych wynika, że □□w lutym, marcu i kwietniu 2021r. nadmierna śmiertelność była statystycznie zauważalna jedynie w starszych grupach wiekowych. Dopiero w maju zaczyna być to dostrzegalne w młodszych grupach wiekowych” – powiedział. „Fakt, że ten wzorzec wyłonił się z danych, wskazywał mi, że jest to prawdziwy sygnał, ponieważ pasuje do ówczesnego wdrożenia [szczepień]”.

Nikogo to nie interesowało. „Kiedy po raz pierwszy uzyskałem te wyniki, pomyślałem, że muszę natychmiast przekazać je do The Lancet, ponieważ mają oni szybką ścieżkę wydawniczą, a nawet własnych statystyków. Ale oni to odrzucili”. Dr Pantazatos zaapelował, wyjaśniając, że nie był to zwykły nadesłany materiał. „Myślałem, że będą chcieli uzyskać informacje przed pierwszymi dawkami uzupełniającymi”.

Dr Pantazatos nadal nie ma wytłumaczenia dla ciągłych obstrukcji jego odkryć. Sugeruje wiele powodów, w tym konflikt interesów między czasopismami naukowymi a Big Pharmą i możliwość, że był zbyt daleko przed krzywą. „W tamtym czasie było to za bardzo sprzeczne z tym, co wszyscy mówili. Myślę,

że dzienniki boją się konieczności sprostowań. Działali pod presją środowiska i obawiali się opublikowania czegoś, co było tak odmienne w swoich wnioskach”.

Ale ten argument już nie ma sensu. Drobne rysy w narracji „szczepienie uratuje nas wszystkich” pokazują, że na każdą hospitalizację, której uniknęliśmy, przypada 4,3 poważnych zdarzeń niepożądanych, i że po pięciu miesiącach szczepionki uzyskują negatywną skuteczność. Innymi słowy, sprawiają, że odbiorcy stają się bardziej podatni na wirusa, a nie mniej. Znane ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia u młodych mężczyzn przewyższa obecnie jakiekolwiek korzyści, oraz że szczepionka nie zapobiega transmisji i nigdy nie była pod tym kątem testowana, co zostało niedawno potwierdzone przez kierownictwo firmy Pfizer przed komisją Parlamentu Europejskiego. A jednak artykuł dra Pantazatosa wciąż pozostaje nieopublikowany w czasopismach naukowych.

Opierając się na swoich odkryciach, dr Pantazatos [wystosował petycję](#) do administracji Uniwersytetu Columbia w sprawie nakazów szczepień nałożonych na wykładowców i studentów od września 2021r. „Aby pomóc w podnoszeniu świadomości”, mówi. „Błagałem ich, aby nie ufali agencjom zdrowia publicznego i prosiłem, aby polegali na globalnych danych”. Dołączył nawet 140 cytatów na poparcie danych. Próbował spotkać się z szefostwem. Jednak bez powodzenia. Nakazy pozostają w mocy, a on sam oficjalnie nie podporządkował się i pozostaje na urlopie.

„Myślę, że wiele osób we władzach musiało podejmować trudne decyzje i naprawdę uważali, że nakazy spowodują powrót ludzi do kampusu” – powiedział. Ale nie ma już żadnego usprawiedliwienia dla tego stanowiska. „To ta sama arogancja, która sprawia, że ludzie myślą, że mogą dokonywać wyborów medycznych za innych ludzi, których nie spotkali”.

[Źródło](#)

Szokujące wezwanie lekarza do zawieszenia akcji szczepień



Brytyjski Kardiolog dr Aseem Malhotra wzywa do zawieszenia akcji szczepień na COVID-19, szczepionkami opartymi na technologii mRNA, ze względu na „znaczną szkodę”, którą spowodowały, nazywając tę sytuację „globalnym skandalem”.

Dr Aseem Malhotra rozmawiał z Laurą Ingraham z Fox News Channel o swojej niedawnej deklaracji, że „po podwójnym zaszczepieniu, będąc jednym z pierwszych, którzy przyjęli szczepionkę Pfizera, po kilku miesiącach krytycznie oceniłem dane [...] i niechętnie doszedłem do wniosku, że ta szczepionka nie jest całkowicie bezpieczna i ma bezprecedensowe szkody, co prowadzi mnie do stwierdzenia, że należy zaprzestać jej podawania, dopóki wszystkie surowe dane nie zostaną opublikowane”.

Malhotra, który został zawieszony na Facebooku za powyższą wiadomość, powiedział, że po raz pierwszy zaczął bliżej przyglądać się tej sprawie, gdy jego ojciec, w wieku 70 lat, ale poza tym „bardzo sprawny i aktywny”, zmarł na niewyjaśniony atak serca i okazało się, że ma „bardzo poważne zwężenia tętnic wieńcowych”. W kolejnych miesiącach pojawiły się dane wskazujące, że szczepionki mRNA opracowane przez Pfizer i Modernę „prawdopodobnie przyspieszają chorobę wieńcową”.

Następnie przeprowadził własny przegląd danych i rozmowy z ekspertami i doszedł do wniosku, że „niestety ta konkretna szczepionka wywołuje bezprecedensowe szkody, skuteczność jej jest w rzeczywistości bardzo, bardzo słaba [...] są bardzo jasne, przytłaczające, jednoznaczne dowody że szczepionki tej nie wolno używać w oczekiwaniu na dochodzenie”.

„Kiedy spojrzałem na te dane, to, co znajdujemy w absolutnym ryzyku krzywdy, ogólnie, gdy mówimy o poważnych zdarzeniach niepożądanych, więc co obejmuje zapalenie mięśnia sercowego, niepełnosprawność, hospitalizację, w tym ataki serca i udary, które zdarzają się co najmniej jeden na 800 przypadków, to byłem w szoku. I co ciekawe, te dane pochodzą z własnego procesu Pfizera i własnego procesu Moderny. Zostało to opublikowane w czasopiśmie Vaccine kilka tygodni temu. Wybitni naukowcy byli w stanie ponownie przeanalizować niektóre z oryginalnych danych z badań i doszli do wniosku, że w badaniu bardziej prawdopodobne było wystąpienie poważnego zdarzenia niepożądanego związanego ze szczepionką niż hospitalizacja z powodu kowid”.

„To sugeruje, że pierwotne wdrożenie prawdopodobnie spowodowało więcej szkody niż pożytku u większości ludzi” – oświadczył. „A to jest dymiący pistolet. To więcej niż wystarczające dowody, abyśmy mogli wstrzymać i zatrzymać wprowadzanie kolejnych szczepionek”.

„Bardzo trudno mi uwierzyć, że dyrektorzy wyższego szczebla i naukowcy firmy Pfizer nie wiedzieli o tym, kiedy program został wprowadzony, ponieważ mieli dostęp do surowych danych, o których wiemy, że pokazują bardzo szkodliwe skutki szczepionek” – powiedział Malhotra, nazywając to „być może największą pomyłką nauk medycznych [...], której będziemy świadkami za naszego życia”. Malhotra ma przedstawić swoje odkrycia angielskiemu parlamentowi.

Wiele osób ma zastrzeżenia moralne do wykorzystania abortowanych komórek płodowych w opracowywaniu szczepionek

przeciw kowid, a także poważne obawy dotyczące konieczności i bezpieczeństwa szczepionek, biorąc pod uwagę wyższość naturalnej odporności, niskie ryzyko kowid dla większości zdrowych osób i coraz więcej dowodów na poważne skutki uboczne.

W marcu tego roku odkryto, że 11 289 przypadków zapalenia osierdzia / zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu na kowid zostało zgłoszonych do federalnego systemu zgłaszania zdarzeń niepożądanych poszczepiennych (VAERS) rządu USA między 1 stycznia a 25 lutego tego roku, co stanowiło już 47% z 24 177 zgłoszeń dla tego samego złożonego w całym 2021 r. Kwietniowe badanie przeprowadzone w Izraelu wskazuje, że sama infekcja kowid nie może wyjaśnić takich przypadków, pomimo twierdzeń, że jest inaczej.

Obrońcy szczepień na kowid twierdzą, że VAERS pokazuje przesadny obraz potencjalnych zagrożeń związanych ze szczepionką, ponieważ każdy może złożyć raport bez sprawdzania go, ale naukowcy z amerykańskiego Centrum Kontroli i Prewencji Chorób przyznają, że odnotowali „wysoki wskaźnik weryfikacji zgłoszeń zapalenia mięśnia sercowego dla VAERS po mRNA oparte na szczepieniu przeciwko COVID-19”, co prowadzi do wniosku, że „niedostateczne zgłaszanie jest bardziej prawdopodobne” niż nadmierne zgłaszanie.

Co więcej, VAERS nie jest jedynym źródłem danych wskazującym na powód do niepokoju. Dane z bazy danych epidemiologii medycznej Pentagonu (DMED) były podobnie alarmujące, pokazując, że w 2021 r. odnotowano drastyczne skoki w różnych diagnozach poważnych problemów medycznych w porównaniu z poprzednią średnią pięcioletnią, w tym nadciśnienie (2181 %), zaburzenia neurologiczne (1048 %), stwardnienie rozsiane (680%), zespół Guillain-Barre (551%), rak piersi (487%), niepłodność żeńska (472%), zatorowość płucna (468%), migreny (452%), dysfunkcja jajników (437%), rak jądra (369%) i tachykardia (302%).

W zeszłym miesiącu Japońskie Towarzystwo Wakcynologiczne opublikowało recenzowane badanie przeprowadzone przez naukowców ze Stanford, UCLA i University of Maryland, w którym stwierdzono, że „badanie Pfizera wykazało o 36% wyższe ryzyko poważnych zdarzeń niepożądanych w grupie zaszczepionej”. podczas gdy „badanie Moderna wykazało o 6% wyższe ryzyko poważnych zdarzeń niepożądanych w grupie zaszczepionej”, dla łącznego „16% wyższego ryzyka poważnych zdarzeń niepożądanych u osób otrzymujących szczepionkę mRNA”.

[Źródło](#)

Czy możemy jeszcze kiedykolwiek zaufać medycznemu establishmentowi?



Nadmierna śmiertelność, już dochodzi do 30%

Chuck [Baldwin](#)

Historycznie, urzędy lekarza i księdza były jednymi z najbardziej zaufanych i szanowanych ze wszystkich powołań. Jednak przekręt z Covidem z ostatnich dwóch lat pokazał nam, że zdecydowana większość lekarzy i księży była zbyt skłonna porzucić swoje powołanie i przekształcić się w owczych niewolników państwa – bez własnego rozumu i woli. Gdyby

lekarze i księża stanęli razem przeciwko temu, co jest największym oszustwem w historii świata, to nigdy nie doszłoby do tych ogromnych szkód, których wciąż doświadczamy i będziemy doświadczać jeszcze przez wiele lat.

Jeśli chodzi o mnie, establishment medyczny nie przedstawił naukowych dowodów na to, że wirus Covid (*jak się go nazywa*) w ogóle istnieje. Do dziś wirus nie został naukowo wyizolowany, co jest wymagane do właściwej identyfikacji każdego nowego wirusa. Dlatego nadal nie jestem przekonany, że wirus Covid (*ponownie, jak to się mówi*) kiedykolwiek istniał. (*Wiemy, że koronawirus jako związany ze zwykłym przeziębieniem istnieje od zawsze*).

Ale nawet jeśli wirus istnieje (*jak to jest uznawane*), tak zwane lekarstwo jest tysiąc razy gorsze niż choroba. A jedynym powodem, dla którego wszyscy o tym nie wiedzą, jest fakt, że do dziś establishment medyczny i jego marionetki w rządzie i mediach kontynuują KŁAMSTWO. Co prowadzi do pytania: Czy kiedykolwiek będziemy mogli ponownie zaufać establishmentowi medycznemu?

Powiem wam tak: Dla mnie i mojego domu odpowiedź brzmi stanowcze NIE – przynajmniej w kwestii szczepień. Kłamca i oszust medyczny, współczesna wersja dr Josefa Mengele - (minister zdrowia)- i jego kabała farmaceutycznych najemników z Centrów Kontroli Chorób (CDC) na zawsze zniszczyli moją wiarę we wszystko, co mówią na temat szczepień. Dla pewności, w tym kraju są jeszcze tysiące i tysiące dobrych, uczciwych, szczerych i sumiennych lekarzy. Osobiście znam setki z nich. Niestety, zbyt wielu nawet tych dobrych lekarzy dało się nabrać na kłamstwo Covida i nie zajęło publicznie stanowiska przeciwko niemu..

Na stronie internetowej prowadzę bieżące konto o niedostatecznie zgłoszonych szkodliwych konsekwencjach „szczepionek” przeciwko [Covid](#)... Zacznę od [tego mrożącego krew w żyłach raportu](#):

Mrożąca krew w żyłach myśl o tym, jak wielu ludzi w nadchodzących miesiącach i latach umrze z powodu „zaszczepienia się” na . . . koronawirus (COVID-19). Według dr. Davida Martina, aż 700 milionów ludzi na całym świecie umrze z powodu zastrzyków, o których wiemy, że zalewają ciało śmiertelnościami, tworzącymi skrzepy białkami kolczastymi. Martin wpadł na tę liczbę po przejrzeniu danych z wizji Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) „Dekada szczepień”, która została stworzona we współpracy z miliarderm eugeniką Billem Gatesem, który żyje po to, by szczepić.

To właśnie w 2011 roku WHO ogłosiła plan „Dekada szczepionek”, którego celem jest wyludnienie świata o około 15 procent. Liczba ta wynosi około 700 milionów ludzi. Jeszcze w sierpniu 2021 roku dr Robert Young szacował, że już wtedy 500 milionów ludzi na całym świecie zostało poszkodowanych przez szczepionki, a prawdopodobnie 35 milionów zmarło. W minionym sierpniu Steve Kirsch wyrzucił bardziej konserwatywną liczbę kulistą 12 milionów zgonów z powodu szczepień covid, w oparciu o szacunek jednego zgonu na 1000 dawek. „Zabijamy prawie blisko 10 000 ludzi każdego dnia” – napisał Kirsch.

W tym samym miesiącu Peter Halligan zebrał dane sugerujące, że aż 20 milionów ludzi zmarło od zastrzyków, a 2,2 miliarda doznało przynajmniej jednego urazu.

Wszystko to sugeruje, że sprawy dopiero się zaczynają, jeśli chodzi o skutki tych tajemniczych zastrzyków. Zakładając, że zmarło tylko 20 milionów ludzi, jesteśmy dopiero na trzecim miejscu, jeśli chodzi o pełną liczbę zgonów. Myślenie, że setki milionów ludzi są teraz chodzącymi trupami – co oznacza, że mogą umrzeć w każdej chwili, gdy skrzepy w pełni uformują się w odpowiednim miejscu – jest niczym innym jak niepokojące.

Mac Slavo opublikował ten raport: Oficjalny rząd i Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) sugerują, że 1,2 miliona Amerykanów już zmarło z powodu wstrzyknięć mRNA COVID-19 fałszywie nazywanych „szczepionkami”. Ben Armstrong

nie przebierał w słowach w odcinku „The Ben Armstrong Show” z 23 września, dzieląc się szokującymi danymi dostarczonymi przez oficjalne źródła rządowe.

Liczby działań niepożądanych związanych ze wstrzyknięciami Covid-19 są już przerażające. W „najlepszym scenariuszu” Armstrong szacuje, że 2,3 miliona Amerykanów jest trwale kalekich, a 1,2 miliona już nie żyje z powodu strzałów. Armstrong powiedział, że otrzymał rzeczywiste dane z Systemu Zgłaszania Zdarzeń Niepożądanych Szczepień (VAERS), o których media głównego nurtu nie informują, a przynajmniej nie są one dokładne.

„Daję ci obliczone dane VAERS. I to nie jest oszustwo” – powiedział Armstrong swoim widzom. „To nie jest sianie paniki. Ale jeśli jesteś sceptyczny i myślisz... że, to jest przesadzone. W rzeczywistości zaniżam to. Zauważ, że pan Slavo używa oficjalnych rządowych danych CDC – danych, które nie są zgłaszane przez media głównego nurtu. Te liczby są wystarczająco oszałamiające; ale liczby przedstawione powyżej przez dr Martina są mrożące krew w żyłach.

*Jak już wspomniano, Bill Gates jest czołowym światowym eugenikiem – podobnie jak jego ojciec. W podziemiu, do którego wkrótce wejdzie Gates i jego mały Frankenstein, Fauci, nie ma wątpliwości, że ci dwaj masowi mordercy są uznawani za tych, którzy wymordowali więcej ludzi niż jacykolwiek dwaj masowi mordercy w historii – może więcej niż wszyscy masowi mordercy **połączeni**. A oto jeszcze jeden raport, którym muszę się podzielić z czytelnikami, bo i tego raportu nie przeczytacie w bardzo wielu miejscach.*

Amy Mek pisze: W potężnym liście, który wywołał falę w całej Europie, francuski generał Christian Blanchon pochwalił obywateli, którzy odmówili eksperymentalnych „szczepionek” Covid. Pomimo lat kampanii nacisku, polityki dyskryminacyjnej, wykluczenia społecznego, utraty dochodów, gróźb obwiniania o śmierć innych, generał podziękował „nieszczepionym” za ich siłę, odwagę i

przywództwo: Nawet gdybym był w pełni zaszczepiony, podziwiałbym nieszczepionych za wytrzymanie największej presji, jaką kiedykolwiek widziałem, w tym ze strony małżonków, rodziców, dzieci, przyjaciół, kolegów i lekarzy.

Ludzie, którzy byli zdolni do takiej osobowości, odwagi i takiej zdolności krytycznej, niewątpliwie uosabiają to, co najlepsze w człowieczeństwie. Można ich znaleźć wszędzie, w każdym wieku, na każdym poziomie wykształcenia, w każdym kraju i o różnych poglądach. Są szczególnego rodzaju; to żołnierze, których każda armia światła pragnie mieć w swoich szeregach. Są rodzicami, których każde dziecko pragnie mieć i dziećmi, o których każdy rodzic marzy. To istoty ponadprzeciętne dla swoich społeczeństw; to esencja ludów, które zbudowały wszystkie kultury i podbiły horyzonty. Są tam, u twego boku, wydają się normalni, ale są superbohaterami. Zrobili to, czego inni nie mogli zrobić; byli drzewem, które wytrzymało huragan obelg, dyskryminacji i wykluczenia społecznego. Wykluczeni ze świątecznych stołów swoich rodzin, nigdy nie widzieli czegoś tak okrutnego. Stracili pracę, pozwolili, by ich kariera zatonała, nie mieli już pieniędzy... ale nie przejmowali się tym. Doświadczyli niezmierzonej dyskryminacji, donosów, zdrad i upokorzeń... ale trwali. Nigdy wcześniej w ludzkości nie było takiej próby; teraz wiemy, kim są oporni na planecie ziemia. Kobiety, mężczyźni, starzy, młodzi, bogaci, biedni, wszystkich ras i wszystkich religii, nieszczepieni, wybrani z niewidzialnej arki, jedyni, którzy zdołali się oprzeć, gdy wszystko się rozpadło. Zawaliło się. Zdaliście niewyobrażalny test, którego nie mogło przejść wielu najtwardszych marines, komandosów, zielonych beretów, astronautów i geniuszy. ... Amen, generale! Amen! [Can We Ever Trust The Medical Establishment Again? – LewRockwell](#) © Chuck Baldwin

Ochroniarz, który pracował w klinice szczepień COVID-19 w Albercie, powiedział, że widział, jak „setki” ludzi mają niepożądane reakcje, w tym dziesiątki, które zemdlały i musiały być położone na matach w oddzielnych pomieszczeniach.

„Zaczęli kłaść maty na zewnątrz wszystkich pomieszczeń, ponieważ tak wielu ludzi albo mdlało, albo czuli się słabo i musieli się położyć. Zaczęło mi to przeszkadzać” – powiedział Bob Burke. Burke powiedział, że został zakontraktowany do pracy w klinice szczepionek w Albercie w grudniu 2020 roku. Ponieważ Burke pracował 12-godzinne dni, siedem dni na i siedem dni wolnych, był świadkiem skutków ubocznych, gdy każda grupa wiekowa zaczęła otrzymywać szczepionki COVID-19.

Burke powiedział Western Standard, że seniorzy – pierwsza grupa wiekowa, która została zaszczepiona – miała niewiele reakcji niepożądanych. Ale kiedy osoby w wieku 50 lat i mniej zaczęły otrzymywać swoje dawki, zaczął widzieć „dziesiątki” osób mdlejących. *„Ich nogi dawały o sobie znać i po prostu upadali”* – powiedział. Tak wielu ludzi mdlało, że pielęgniarki zaczęły układać ich na matach przed kliniką szczepień. *„Potem zamykały drzwi, żeby nikt nie widział”* – powiedział.

Burke powiedział, że pewnego dnia widział młodszego mężczyznę, który miał drgawki zaraz po swojej dawce. *„Upuścił swój telefon i poszedłem go złapać dla niego. Kiedy go podniosłem i spojrzałem na niego, walił głową o ścianę, ponieważ był w konwulsjach”* – powiedział. Większość ludzi w kolejce w tym czasie widziała, że mężczyzna ma drgawki, nikt się nie odwrócił, powiedział Burke. *„Pomyślałem: 'Wy chyba sobie żartujecie. Czy nie widzieliście, że ten facet ma atak?’*” powiedział Burke.

Agencja Zdrowia Publicznego Kanady (PHAC) powiedziała Western Standard, że „powszechne i normalne” jest występowanie tymczasowych skutków ubocznych po szczepionkach COVID-19. *„Trwają one zazwyczaj od kilku godzin do kilku dni po szczepieniu. Jest to naturalna reakcja organizmu, ponieważ ciężko pracuje, aby zbudować odporność przeciwko chorobie”* – powiedziała rzeczniczka Anne Genier w oświadczeniu e-mailowym. Strona internetowa PHAC nie wymienia omdleń ani drgawek jako skutków ubocznych szczepienia COVID-19.

'Jęczeli z bólu i pocierali swoje ramię' Burke powiedział, że najczęstszą reakcją niepożądaną na szczepionki, którą widział, był obrzęk ramienia, zaczerwienienie i ból, czyli to, co PHAC powiedział, że ludzie powinni się spodziewać. Ale Burke powiedział, że te efekty uboczne były bardziej poważne niż się spodziewał. „Widziałem zaszczepionych , których bolało ramię, kiedy to dostali. Ale to było jak, oni byli w poważnym bólu. Leżeli i pocierali swoje ramię, a niektórzy z nich nawet jęczeli” – powiedział Burke.

„Pomyślałem sobie, 'w naszych corocznych miejscach szczepień przeciwko grypie jestem całkiem pewien, że nie mają pokoi na zewnątrz dla ludzi, którzy zemdleli. Nic z tego nie jest normalne'”. Burke powiedział, że niepożądane reakcje na szczepionki COVID-19 były najczęstsze u dzieci w wieku od 12 do 18 lat. ***„Niestety, widziałem kilka martwych ciał. I widziałem tę małą dziewczynkę, która leżała i miała na szyi okład z lodu. Przechodziłem obok, a ona spojrzała na mnie, a jej twarz miała ten sam zielonkawo-szary kolor trupa”*** – powiedział.

W pewnym momencie recepcjonistka pracująca w klinice szczepionkowej powiedziała Burke'owi przez łyzy, że nie wie, jak długo jeszcze może pracować. „Zapytałem ją, co jest nie tak, a ona powiedziała: 'Nie słyszałeś go? Na zewnątrz na macie leży 15-letni chłopiec, który zaczął krzyczeć, gdy tylko podali mu szczepionkę'. I mieli go tam leżącego na macie przez dwie i pół godziny” – powiedział Burke. Burke powiedział, że był szpital położony „dosłownie jedną przecznicę” od kliniki szczepionkowej, a jednak nikt, kto doświadczył niepożądanego reakcji, nie został tam wysłany. „Kiedy facet wpada w konwulsje i tłucze głową w ścianę, nie wysłałbyś go tam przynajmniej, żeby sprawdzić, czy nie ma wstrząsu mózgu? Nic nie miało sensu.”

W oświadczeniu dla Western Standard, Alberta Health Services (AHS) powiedział, że nie byli świadomi „żadnej znaczącej liczby zdarzeń niepożądanych,” w mieście, w którym pracował

Burke. „Były trzy zdarzenia niepożądane zarejestrowane w [mieście], które wymagały interwencji medycznej, w tym jeden klient transportowany przez karetkę do oceny”, powiedział Kerry Williamson, dyrektor wykonawczy Issues Management w AHS. „Było też kilka incydentów niezwiązanych ze szczepieniami, gdzie zdrowie lub inne problemy wystąpiły w klinice”. Williamson powiedział, że omdlenia są „dość powszechne i znane” w klinikach immunizacyjnych i są zazwyczaj reakcją na proces szczepienia w przeciwieństwie do samej szczepionki. Dodał, że czasami maty mogą być oferowane klientom dla ich komfortu.

PHAC „ściśle monitoruje” szczepionki COVID-19 pod kątem wszelkich obaw dotyczących bezpieczeństwa Burke dodał, że ludzie, którzy zostali zaszczepieni w klinice, musieli pozostać tylko przez 15 minut. „Więc ile osób miało jakiś rodzaj reakcji po opuszczeniu kliniki? Założę się, że całkiem sporo.” Burke wiosną 2022 roku powiedział, że ma dość. **Postanowił upublicznić swoje doświadczenie, co skutecznie zakończyłoby jego zatrudnienie jako ochroniarza. Ale żadne media nie chciały usłyszeć jego historii.**

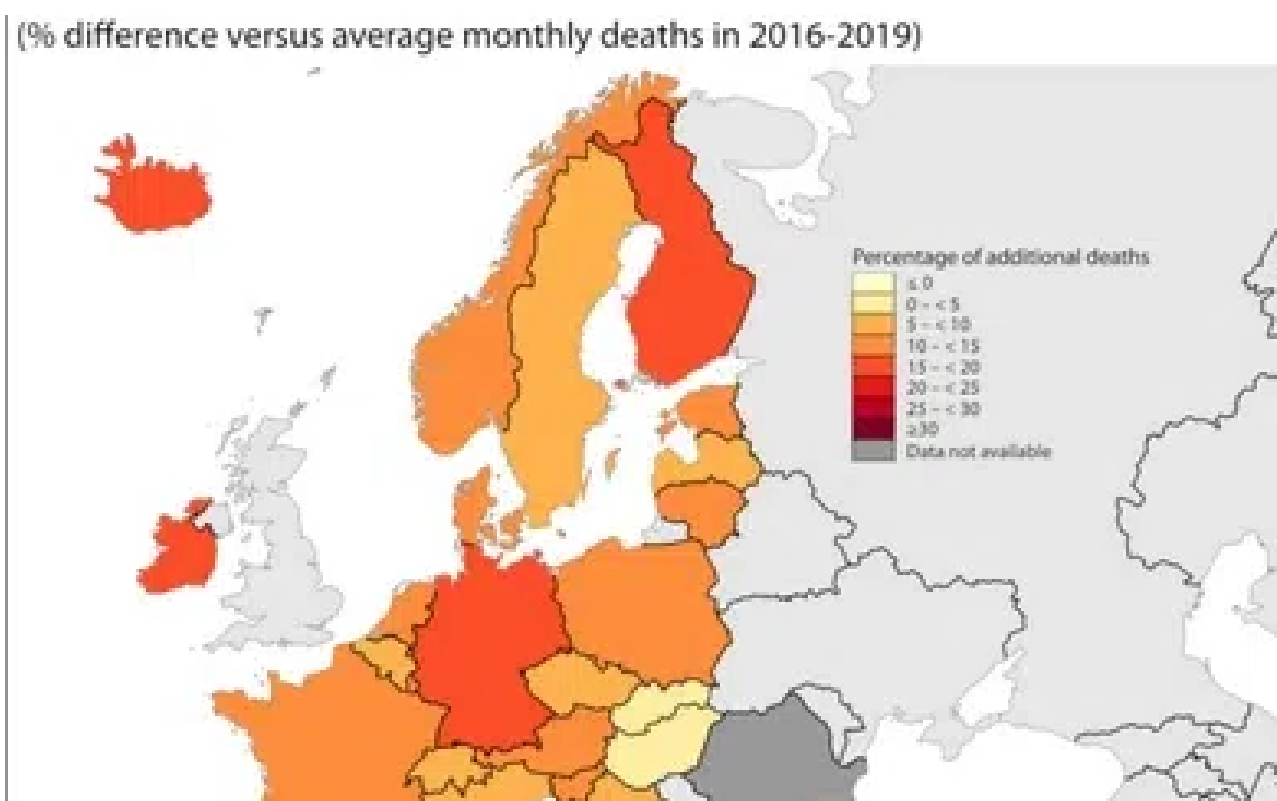
Burke powiedział, że jego doświadczenie w klinice szczepień przekonało go i jego żonę, aby nie otrzymali szczepionki COVID-19. Ale ma przyjaciela, którego 56-letnia córka zmarła wkrótce po zaszczepieniu i jest „całkowicie przekonany”, że winna była szczepionka. „Jest też kilka osób, które zmarły krótko po szczepionce, które wcześniej nie miały żadnych problemów zdrowotnych, ale nie mam możliwości powiązania tego ze szczepionkami. Nie ma sposobu, aby to udowodnić.” PHAC powiedział Western Standard, że trwa monitoring bezpieczeństwa dla szczepionek COVID-19. „Agencja Zdrowia Publicznego Kanady, Health Canada oraz prowincjonalne i terytorialne władze zdrowotne nadal ściśle monitorują stosowanie wszystkich szczepionek COVID-19 oraz badają i oceniają wszelkie nowe obawy dotyczące bezpieczeństwa”. „Zachęcamy każdego, kto jest świadkiem lub doświadcza możliwej reakcji na szczepionkę, aby

zgłosił to swojemu dostawcy usług zdrowotnych”.

[Alberta Security Guard Saw ‘Hundreds’ of Adverse Reactions at COVID Clinics](#) /[Alberta Security Guard Saw ‘Hundreds’ of Adverse Reactions at COVID Clinics](#) |

Nadmierne zgony, już nawet w niektórych miejscach do 30% .

Europa odnotowuje nadmierną liczbę zgonów w stosunku do średniej z lat 2016-2019 co tydzień i przez cały rok. [Eurostat](#) jest urzędem statystycznym Unii Europejskiej odpowiedzialnym za publikowanie wysokiej jakości ogólnoeuropejskich statystyk i wskaźników umożliwiających porównywanie krajów i regionów. Poniższy wykres pochodzi ze [strony internetowej Eurostatu](#) i został opublikowany 13 października 2022 r. Pokazuje nadmierną śmiertelność w Europie w sierpniu –[Źródło](#)



„To mnie prawie zabiło” czyli o hipokryzji naganiaczy



Były francuski kandydat na prezydenta wstrząsa światem: „Macron i większość parlamentarzystów nie jest zaszczepiona”

„Szczepionka prawie mnie zabiła” – powiedział polityk Jean Lassalle, który po otrzymaniu eksperymentalnych zastrzyków musiał przejść cztery operacje serca.

W niedzielnym wywiadzie dla NTD były francuski kandydat na prezydenta Jean Lassalle, oskarżył prezydenta Emmanuela Macrona i innych członków francuskiego rządu o kłamstwa na temat ich statusu „szczepienia” przeciwko Covid.

We Francji „niezaszczepieni” obywatele doświadczyli jednych z najbardziej drakońskich środków covidowych. Na przykład paszport szczepionkowy był obowiązkowy w wielu centrach handlowych, w których mieści się wiele supermarketów. W rezultacie obywatele nie mogli iść na zakupy, ponieważ nie przyjęli wystarczającej ilości eksperymentalnych zastrzyków. Tłumy protestujące przed francuskimi targowiskami można zobaczyć na poniższym filmie:

Cztery operacje serca

Lassalle nie wiedział, że Macron i większość francuskich deputowanych nie byli zaszczepieni. Przyjął szczepionkę od

Janssena (Johnson & Johnson), ponieważ jako członek parlamentu czuł się do tego zobowiązany i głęboko tego żałuje. „Ta szczepionka prawie mnie zabiła” – powiedział. Po otrzymaniu eksperymentalnych zastrzyków, polityk musiał przejść cztery operacje serca.

„Dostałem szczepionkę Johnsona, która prawie mnie zabiła, która uszkodziła moje serce. Tak więc od 3 stycznia tego roku miałem już cztery operacje. I jest tu też klinika Ambroise Paré, gdzie pracuje specjalista chirurg, któremu udało się umieścić uszka serca [*fragment przedsiionka serca -tłum.*] na miejscu, aby mogły normalnie funkcjonować. W przeciwnym razie z pewnością byłbym martwy – powiedział Lassalle.

Kiedy reporterka NTD, Ying Huang, zapytała Lassalle’a, dlaczego wziął zastrzyk przeciw covid, ten odpowiedział, że wykonywał swoją pracę i nie miał pojęcia, że □□Macron i inni urzędnicy rządowi nie zostali zaszczepieni:

„Ponieważ byłem parlamentarzystą i nie chciałem sprawiać wrażenia, że □□nie wykonuję tego, co do mnie należy. Ale nie wiedziałem, że Emmanuel Macron nie był zaszczepiony. Nie wiedziałem, że większość członków rządu też nie, i nie wiedziałem, jak wielu moich kolegów parlamentarzystów również. Chciałem dać przykład”.

„Udowodniłeś, że szczepionki powodują poważne skutki uboczne” – powiedziała prowadząca wywiad Ying Huang. – „Poważne skutki uboczne” – powiedział Lassalle. “Prawie umarłem.”

Czy Macron naciskał na przyjęcie szczepienia tylko tych francuskich parlamentarzystów, których uważał za przeciwników politycznych?

Obłudny Macron

Kontrolowany przez Światowe Forum Ekonomiczne, prezydent Francji jest absolwentem szkoły „[Młodych Globalnych Liderów](#)”

prowadzonej przez globalistę Wielkiego Resetu, Klausa Schwaba. Jak informowaliśmy już wcześniej na stronach RAIR Foundation USA.

Na początku tego roku będąc pod presją prezydent Francji obwiniał niezaszczepionych, stwierdzając, że chce ich „[wkurzyć](#)” [piss them off] i „w miarę możliwości” ograniczać „dostęp do funkcjonowania w życiu społecznym”.

Podczas [wywiadu dla Le Parisien](#) Macron wyjaśnił, że niezaszczepione osoby tracą swoje swobody, jeśli się nie zastosują:

Musimy im powiedzieć [niezaszczepionym], że od 15 stycznia nie będziecie już mogli chodzić do restauracji, nie będziecie mogli pójść na drinka, napić się kawy, pójść do teatru”.

Macron posuwał się nawet do stwierdzeń, że □ „antyszczepionkowcy” „podważyli” francuską „solidarność”, nie wstrzykując sobie [eksperymentalnej terapii genowej](#). Następnie oczerniał niezaszczepionych, twierdząc, że „nie są już” obywatelami, ponieważ ich „wolność zagraża wolności innych”:

Ogromna moralna wina antyszczepionkowców: podważają to, co stanowi o solidności narodu. Kiedy moja wolność zagraża wolności innych, staję się nieodpowiedzialny. Osoba nieodpowiedzialna nie jest już obywatelem”

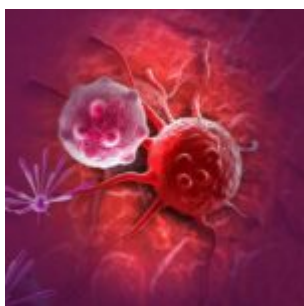
Nie jest niespodzianką, że prezydent Francji kontrolowany przez Światowe Forum Ekonomiczne jest absolwentem szkoły „Młodych Globalnych Liderów” globalisty Wielkiego Resetu, Klausa Schwaba. „ Jak [informowaliśmy wcześniej](#) na stronach RAIR Foundation USA, wielu światowych liderów i szefów korporacji, którzy uczęszczali do szkoły Schwaba, wykorzystało pandemię by załamać gospodarki krajowe i wprowadzać globalną walutę cyfrową.

[Źródło](#)

BONUS – pełny wywiad z Jean'em Lassalle. *[Istnieje możliwość włączenia napisów i automatycznego tłumaczenia]*.

‘Robi się wszystko, aby zniszczyć naszą cywilizację’

„Turbonowotwory” czyli kto sprząta bazy danych



Jak ukrywane są zgony na raka powodowane szczepieniami przeciw Covid

W serii postów na Twitterze The Ethical Sceptic – który sam siebie nazwał byłym oficerem wywiadu i strategiem – przedstawił serię wykresów ilustrujących, w jaki sposób zgony z powodu nowotworów są błędnie określane jako zgony z powodu COVID.

Podejrzewa się, że jest to próba ukrycia faktu, że zastrzyki przeciw COVID spowodowały gwałtowny wzrost liczby zachorowań na raka. The Ethical Sceptic zajmuje się również szczegółowymi danymi w artykule „Houston, mamy problem, część 1” na stronie TheEthicalSkeptic.com [1]

Jak zauważono w jego artykule, siedem z 11 kodów Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (ICD) śledzonych przez amerykańskie Narodowe Centrum Statystyki Zdrowia – w tym nowotwory – odnotowało gwałtowny wzrost od pierwszego tygodnia kwietnia 2021r.

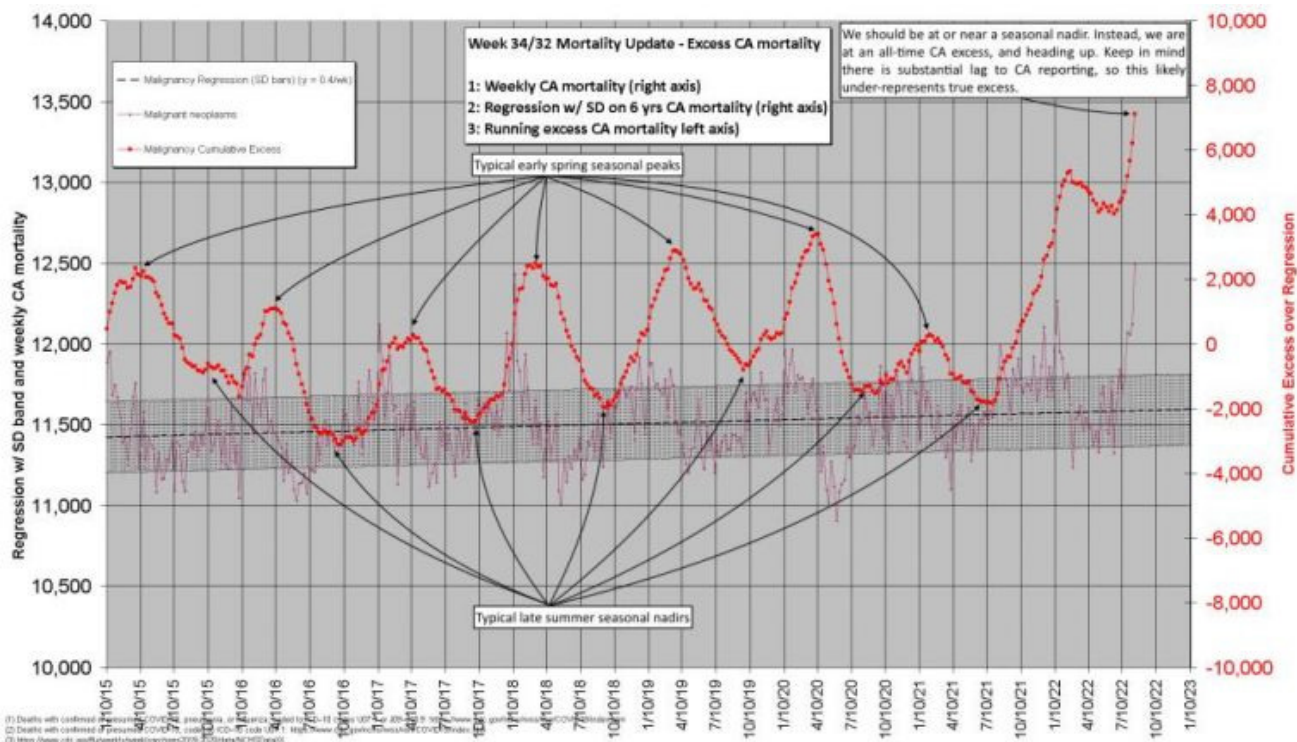
„Ta data powstania nie jest koincydencją, ponieważ zbiega się również z kluczowym punktem zwrotnym dotyczącym szczególnej interwencji w organizm u większości populacji USA”, zauważa The Ethical Skeptic. Innymi słowy, w kwietniu 2021r. duża część amerykańskiej populacji otrzymała pierwsze szczepienie przeciw COVID.

Rosnąca liczba rozpoznań nowotworów

Poniższy wykres, wyróżniony na Substacku u dr Jennifer Brown [3], ilustruje cykliczny wzór fali diagnoz raka, od stycznia 2015r. do 1 października 2022r. Jak zaznaczono w prawym górnym polu tekstowym:

„Powinniśmy być w punkcie lub pobliżu sezonowego [nadiru](#). Zamiast tego jesteśmy w szczycie wszech czasów nadmiaru CA [nowotwór] i zmierzamy w górę. Należy pamiętać, że w raportach CA występuje znaczne opóźnienie, więc prawdopodobnie nie pokazuje to faktycznego nadmiaru”.

W żadnym momencie w ciągu ostatnich siedmiu lat nie widzieliśmy takiego wskaźnika nowych diagnoz raka. Czy to wina COVID? Prawdopodobnie, o ile nie uda nam się zidentyfikować innego szeroko rozpowszechnionego czynnika środowiskowego lub ekspozycji, które zostały wprowadzone masowo do populacji na początku 2021r., a które wcześniej nie istniały.

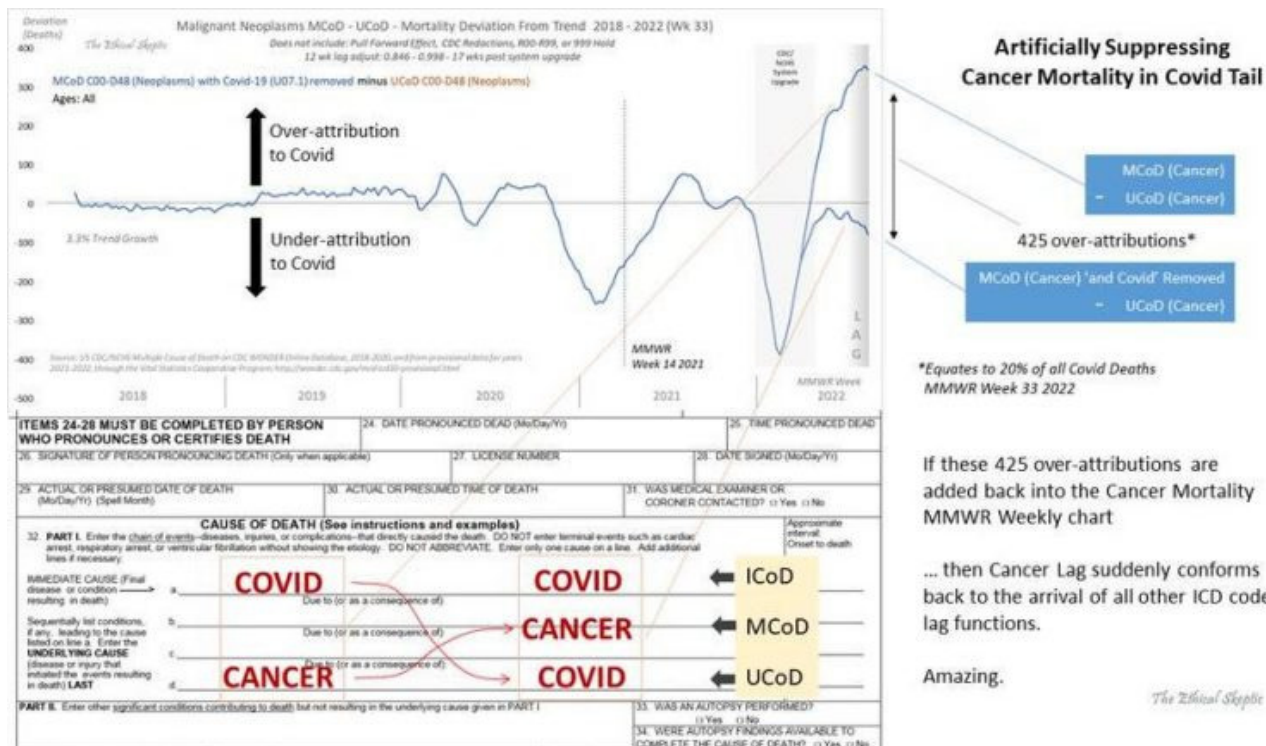


CDC fałszuje rejestry zgonów w celu wyeliminowania sygnału dot. nowotworów

Zgodnie z analizą danych, jakiej dokonał the Ethical Skeptic z tygodniowego raportu o zachorowalności i śmiertelności w USA (MMWR), amerykańskie Centrum Kontroli i Prewencji Chorób [CDC] filtruje i zmienia oznaczenie zgonów z powodu raka na zgony z powodu COVID od 14 tygodnia 2021r. tak, aby wyeliminować sygnał dot. nowotworów. [4]

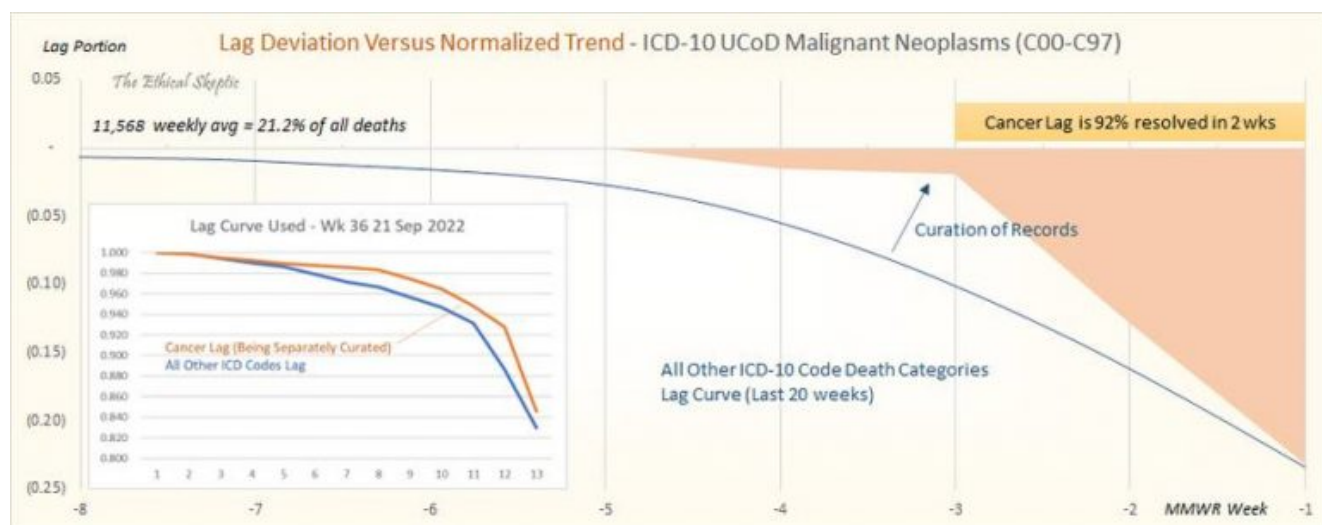
Poniższe dwa wykresy, opublikowane na Twitterze 1 i 2 października 2022r., ilustrują sztucznie tłumioną śmiertelność z powodu raka. Jak wyjaśnia The Ethical Sceptic: [5],[6]

„Dynamika zestawienia jest złożona, ale zasada jest prosta. Kiedy akt zgonu wymienia nowotwór jako UCoD [podstawową przyczynę zgonu], a COVID jako MCoD [główną przyczynę zgonu] – UCoD i MCoD są zamieniane, a COVID jest wymieniony jako UCoD w 100% (425/tydzień).



„Skutkuje to 20% wszystkich zgonów na COVID każdego tygodnia, a także osób umierających na raka – co jest rażąco wyższe niż powinno być. Jest to wyraźna nadmierna atrybucja = równa się dokładnie różnicy między krzywymi opóźnienia kodu raka i wszystkich innych ICD-10”.

„Problemem, przed którym stoi CDC, jest... Co zrobić, gdy śmiertelność COVID nie jest już wystarczająco duża, aby ukryć nadmierną śmiertelność na raka?”



Innymi słowy to, co mówi The Ethical Skeptic, oznacza, że 20%

tygodniowych tak zwanych zgonów z powodu COVID to w rzeczywistości zgony z powodu raka, co jest raczej zdumiewające. Ale zamiana podstawowych i głównych przyczyn zgonów, wymieniając COVID jako główną przyczynę, ukrywa (do pewnego stopnia) fakt, że zgony z powodu raka gwałtownie wzrosła.

Według jego analizy, zastrzyk przeciw COVID zabija 7300 Amerykanów tygodniowo. Tymczasem COVID zabija 1740 osób. [7] Więc co takiego CDC obwini, gdy COVID zniknie i nie będą już mogli zamieniać podstawowej i głównej przyczyny zgonu?

Dane Departamentu Obrony wykazały masowy wzrost zachorowań na raka

Niekontrolowane turbodoładowane nowotwory, których establishment medyczny nigdy wcześniej nie widział, pojawiły się dopiero po wprowadzeniu szczepionek przeciw COVID. [8] Dane z Defense Medical Epidemiology Database (DMED), ujawnione przez adwokata Toma Renza i senatora Rona Johnsona (powyżej), wykazały, że odsetek zachorowań na raka wśród personelu wojskowego i ich rodzin zasadniczo potroił się po wprowadzeniu zastrzyków. [9]

Jak być może pamiętacie, w ciągu kilku dni od ujawnienia danych z DMED, baza danych została przełączona do trybu offline, podobno w celu „zidentyfikowania i skorygowania” rzekomego problemu z uszkodzeniem danych, a kiedy ją przywrócono, dane były już zmienione, aby ukryć te rażąco oczywiste sygnały zagrożenia. [10]

„Turbo-nowotwory” pojawiły się po wprowadzeniu szczepionki przeciw COVID

Na powyższym filmie szwedzka patolog, badaczka i starszy lekarz z Uniwersytetu w Lund, dr Ute Kruger, opisuje zmiany, które osobiście zaobserwowała po szczepieniach na COVID. Na przykład zauważyła: [11],[12]

- Na nowotwory zapadają coraz młodszy pacjenci – największy wzrost dotyczy osób w wieku od 30 do 50 lat
- Rozmiary guzów są drastycznie większe – historycznie, w momencie diagnozowania raka powszechnie znajdowano 3-centymetrowe guzy. Teraz, znajduwane guzy mają regularnie od 4 do 12 centymetrów, co sugeruje, że rosną znacznie szybciej niż normalnie
- Mnogie guzy w wielu narządach stają się coraz bardziej powszechne
- Wzrasta liczba nawrotów i przerzutów – Kruger zwraca uwagę, że wielu pacjentów z rakiem, z którymi się spotyka, było w remisji od lat, by nagle zostać osaczonym przez niekontrolowany wzrost nowotworu i przerzuty wkrótce po szczepieniu przeciw COVID

Tych „turbo-nowotworów”, jak nazywa je Kruger, nie można wytłumaczyć opóźnionymi badaniami przesiewowymi na raka z powodu lockdownów i innych ograniczeń związanych z COVID, ponieważ te czasy już dawno minęły. Pacjenci, mimo że mają dostęp do badań medycznych, jak w minionych latach, wykazują znacząco zaostroszony wzrost guza i badaczka uważa, że „dzieje się tak, ponieważ nowotwory są „turbodoładowywane” przez wstrzyknięcia mRNA.

Dr Ryan Cole również omówił eksplozję raka (patrz wideo poniżej). Uważa, że „zastrzyki przede wszystkim przyspieszają już istniejące nowotwory, poprzez deregulację immunologiczną. [13] Zauważył, że nowotwory, które normalnie można by kontrolować i trzymać w ryzach, dając pacjentowi kilka lat wysokiej jakości życia, po zaszczepieniu się przeciw COVID, rak nagle wymykał się spod kontroli i w szybkim tempie prowadził do zgonu.

Dane są tak bardzo zniekształcone, czy kiedykolwiek dotrzemy do prawdy?

Smutna rzeczywistość jest taka, że większość źródeł danych jest na ten moment tak zniekształcona, że „jest mało

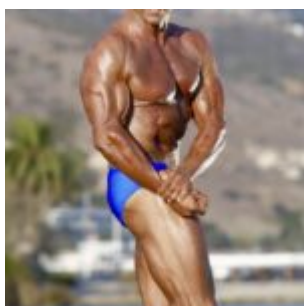
prawdopodobne, abyśmy kiedykolwiek byli w stanie poznać całą prawdę. CDC zaczęło manipulować danymi już w 2020 roku i nie przestało. Baza DMED, która historycznie była jedną z najlepszych i najbardziej nieskazitelnych, została teraz zmodyfikowana. Ten sam los spotkał też inne źródła danych.

To już przekracza wszelkie granice, a osoby zajmujące się obróbką danych, tacy jak The Ethical Skeptic, pokazują, jak zła jest sytuacja. Pomysł, że CDC 'upiększa' statystyki, aby ukryć wyraźne sygnały o niebezpieczeństwie, jest przerażający i skrajnie nieetyczny, a jednak to właśnie widzimy. Pytanie brzmi, dlaczego dokładają wszelkich starań, aby chronić tak śmiertelny produkt? Twoje przypuszczenia są równie dobre jak moje.

Źródła i referencje:

- ^{1, 2} [The Ethical Skeptic August 20, 2022, Part 1](#)
- ³ [Doc Brown Substack September 24, 2022](#)
- ⁴ [Gettr The Ethical Skeptic July 16, 2022](#)
- ⁵ [Twitter The Ethical Skeptic October 2, 2022, Corrected chart](#)
- ⁶ [Twitter The Ethical Skeptic October 1, 2022](#)
- ⁷ [Twitter The Ethical Skeptic September 29, 2022](#)
- ^{8, 13} [Steve Kirsch Substack February 5, 2022](#)
- ⁹ [Steve Kirsch Substack February 5, 2022 DMED](#)
- ¹⁰ [WISPolitics February 10, 2022](#)
- ¹¹ [Etana Substack August 4, 2022](#)
- ¹² [Doctors4CovidEthics.org July 26, 2022](#)

Zmarł zaszczepiony znany kulturysta. Mówił: “Jeśli ja umrę, to znaczy że macie rację”



Niespodziewanie i nagle zmarł 3 dni temu znany kulturysta, celebryta, Doug Brignole. Miał 62 lata.

Prowadził swój biznes sprzedając masę poradników, filmów, kursów i certyfikatów trenerskich, na temat *body building*, również poprzez swoją stronę internetową <https://dougbrignole.com/> oraz stronę [facebookową](#).

Oficjalnie nie podano przyczyny śmierci, lecz wiadomo, że była ona nagła i niespodziewana, podczas przygotowań do kolejnej prezentacji.

Doug Brignole na początku kampanii wyszczepiania przyłączył się do chóru idiotów i celebryckich stręczycieli, przyjmując niesprawdzony, nieprzebadany preparat, którego jedyna skuteczność polega na śmiertelności i chorobotwórczym, genetycznym modyfikowaniu organizmu ludzkiego.

W kwietniu 2021 na Facebooku chwalił się umieszczając swoje zdjęcia z liturgii zaszczepienia:

“Jestem zaszczepiony! Wziąłem pierwszą [szczepionkę] z dwóch [rekomendowanych]. Załatwmy to, żebyśmy mogli wrócić do podróżowania, chodzenia na koncerty i zabawy. Zaszczepiłem się wczoraj nie miałem z nią żadnych problemów. Mój mięsień był trochę obolały, ale poza tym w porządku. Jesteśmy w tym wszystkim razem, więc dołożymy swój wkład aby pokonać to.”

<https://www.facebook.com/doug.brignole.7/posts/10157515946346268>

Później buńczucznie potwierdzał:

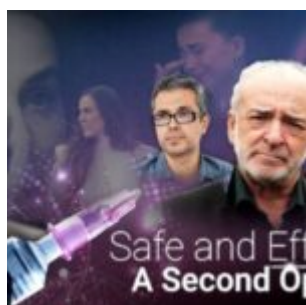
*“Ci z was, którzy uważają, że szczepionka zabija ludzi, mogą użyć mnie jako testu. **Jeśli umrę, mieliście rację.** Jeśli nie umrę i nie będę miał żadnych złych skutków, to byliście w błędzie i powinniście to przyznać. Jeszcze lepiej, powinniście przyznać, że zostaliście wprowadzeni w błąd i powiedzieć światu, kto was wprowadził w błąd, aby inni ludzie mogli skorzystać, unikając tych napędzaczy strachu.”*

Ze smutkiem przyznajemy, że mieliśmy rację...

[Źródło](#)

**„Znakomity” nowy film
dokumentalny ujawnia, jak Big
Pharma i rząd łączyły siły,**

aby forsować szczepionki na COVID



Nowy film dokumentalny, który już jest wychwalany jako „znakomity” i „wyjątkowy”, opisuje szokującą historię o tym, jak zastrzyki przeciw COVID były forsowane w Wielkiej Brytanii za pomocą propagandy rządowej i wprowadzających w błąd danych z Big Pharmacy.

Podczas gdy film, trafnie zatytułowany „Bezpieczne i skuteczne: niezależna opinia”, koncentruje się głównie na Wielkiej Brytanii, jedna z jego najpotężniejszych narracji jest aktualna na całym świecie: jak producenci farmaceutyczni omijali przeszkody związane z bezpieczeństwem i wprowadzali opinię publiczną w błąd co do skuteczności i potencjalnych szkód spowodowanych szczepieniami przeciw COVID.



John Bowe [założyciel C.O.V.I.D. – Charity Organization for the Vaccine Injured]

Dokument wykorzystuje świadectwa ekspertów, aby pokazać, w jaki sposób dane z testów/badań były wadliwe i w jaki sposób producenci „szczepionek” wykorzystali „bardzo, bardzo mylące” dane, aby promować szczepionkę przeciw COVID-19.

Konsultant kardiolog dr Aseem Malhotra, który był „jednym z pierwszych, którzy wzięli szczepionkę Pfizera”, opowiedział, w jaki sposób promocja szczepionki Pfizera przy użyciu względnej redukcji ryzyka, a nie bezwzględnej redukcji ryzyka, doprowadziła do wrażenia, że „szczepionka mRNA COVID była drastycznie bardziej skuteczna w zapobieganiu chorobie niż miało to miejsce w rzeczywistości.

„Przez wiele lat wytyczne były takie, że w rozmowach z pacjentami musimy zawsze stosować bezwzględną redukcję ryzyka, a nie tylko względną redukcję ryzyka. W przeciwnym razie jest to uważane za nieetyczne” – wyjaśnił Malhotra.

„Zarzut polega na tym, że rządy działały w oparciu o wskaźnik względnego ryzyka firmy Pfizer wynoszący 95% skuteczności.

Kiedy bezwzględne ryzyko wynosiło zaledwie 0,84%. Innymi słowy, musiałbyś zaszczepić 119 osób, aby zapobiec zachorowaniu na COVID zaledwie jednej” – powiedział John Bowe, założyciel C.O.V.I.D. – Charity Organization for the Vaccine Injured.

W filmie podkreślono „szokujące zarzuty” specjalistki ds. badań klinicznych Alexandry Latypovej, która przestudiowała dokumentację badań przeprowadzonych przez Pfizera, która została przymusowo udostępniona w USA po żądaniu opartym na Freedom of Information Act (FOIA). Wśród jej ustaleń pojawiły się m.in.:

- „Pfizer całkowicie pominął główne kategorie testów bezpieczeństwa.
-
- Toksyczność aktywnego składnika mRNA zawartego w szczepionkach COVID-19 nigdy nie była badana.
-
- FDA i Pfizer wiedziały o znacznej toksyczności związanej z terapią genową tymi preparatami.
-
- CDC, FDA i Pfizer kłamały na temat pozostawiania preparatu w miejscu wstrzyknięcia.
-
- Moje badanie ujawnionych dokumentów Moderny wykazało również, że choroba indukowana przez szczepionkę wzmocnieniem zależnym od przeciwciał [ADE] została zidentyfikowana jako poważne zagrożenie”.

Pogorszeniem problemu tych żałośnie nieadekwatnych badań było zakłócenie zwykłego procesu regulacji, wyjaśnił Bowe. Dyrektor generalna Agencji Regulacji Leków i Produktów Opieki Zdrowotnej (MHRA), June Raine, „przyznała, że agencja zmieniła się z Watchdog [*organu nadzorującego -tłum.*] w Enabler [*organ upoważniający -tłum.*]”.

W filmie wyeksponowano materiał wideo, w którym Raine wyznaje,

że w badaniach klinicznych „szczepionek” normalne zabezpieczenia zostały odrzucone w przypadku szczepień przeciw COVID: „Podarliśmy zbiór zasad i pozwoliliśmy firmom natychmiast rozpocząć zestawianie ze sobą nakładających się, a nie sekwencyjnych faz badań klinicznych. Rozpoczęcie następnej, zanim poprzednia się skończyła”.

Co więcej, ogromny konflikt interesów spowodował odkrycie, że „86% finansowania MHRA pochodzi z przemysłu farmaceutycznego”, według Malhotry’ego.

W filmie podkreślono poruszające historie urazów spowodowanych przez szczepienie przeciw COVID, które w niektórych przypadkach zrujnowały życie ofiar, czyniąc je prawie całkowicie uzależnionymi od opiekunów w codziennym życiu.

Deputowany Sir Christopher Ghope protestował w parlamencie, że lekarze dolewają oliwy do ognia w tych niefortunnych przypadkach, konsekwentnie odrzucając szczepionki jako możliwy czynnik przyczynowy:

Osoby, które były w doskonałym zdrowiu przed zaszczepieniem, spotkały się ze zbyt dużą ignorancją i sceptycyzmem, szukając pomocy medycznej. W przypadku niektórych osób, ich lekarze pierwszego kontaktu odmówili podjęcia działań, co osiągnęło taki poziom, że czują się zszokowani, pani wiceprzewodnicząca, a ich ból fizyczny jest lekceważony lub tłumaczony jako choroba psychiczna. Jakież to obraźliwe i upokarzające.

Innym kluczowym elementem dokumentu był pokaz, w jaki sposób rząd Wielkiej Brytanii skandalicznie koordynował propagandę w celu promowania szczepienia przeciw COVID. Pokazano rzuty ekranu rzeczywistych instrukcji z „przewodnika” [playbook] Naukowej Grupy Doradczej ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (SAGE), które wyraźnie instruowały: „Wykorzystaj [media] do zwiększenia [poczucia] osobistego zagrożenia”, aby osiągnąć cele rządowe podczas COVID-19, między innymi.

„Natychmiast” brytyjski regulator nadzorujący rynek mediów i telekomunikacji, Ofcom, „poprosił nadawców o zwrócenie uwagi na znaczne potencjalne szkody, które mogą być spowodowane przez materiały wprowadzające w błąd w związku z wirusem lub polityką państwa dotyczącą tego wirusa” – powiedział Bove.

„Ostrzegali, że podejmą odpowiednie działania regulacyjne w przypadku wszelkich naruszeń” – kontynuował, wskazując, że to ostrzeżenie zostało wydane „tego samego dnia”, w którym wspomniany dokument SAGE „został zatwierdzony”.

Po tej serii wydarzeń pokazano reportera BBC, który publicznie stwierdził:

„Dla wprowadzenia was w kwestie dziennikarskie. Po prostu nie dyskutujemy, w ramach polityki redakcyjnej, nie debatujemy z antyszczepionkowcami, bez względu na to czy mają rację, czy nie. Po prostu tego nie robimy”.

Obejrzyj „Safe and Effective: A Second Opinion”.

[Film trwa niecałą godzinę, istnieje możliwość włączenia napisów z tłumaczeniem automatycznym].

<https://youtu.be/dIVZ5ssWB-o>

[Źródło](#)

Dr Paul Marik, wyklęty lekarz mówi otwarcie o korupcji

świata medycznego



Dr Paul Marik

Dr Paul Marik nie jest zwyczajnym lekarzem. Ten *były* już profesor i *były* już doktor – o czym za chwilę – zajmował drugie miejsce na świecie wśród cytowanych lekarzy-naukowców w swojej specjalności: intensywnej terapii.

Dr Paul Ellis Marik poświęcił całe swoje zawodowe życie ratując ludzi i opracowując materiały dla studentów i lekarzy; był głównym lekarzem zespołu szpitalnego składającego się z 18 szpitali, działającego przy uczelni medycznej *Eastern Virginia Medical School* (EVMS) w Norfolk (stan Virginia); opracował znany i stosowany na całym świecie sposób leczenia Sepsy (reakcja organizmu na zakażenie), znany jako „Protokół Marika” albo „HAT”; jest autorem podręcznika akademickiego do intensywnej terapii; był redaktorem wielu profesjonalnych wydawnictw, jego miernik cytowalności H-Index, zwany wskaźnikiem Hirscha wynosi 105 (dla przykładu: wskaźnik H-Index równy 18 daje pełną nominację profesorską, wskaźnik 15–20 to typowy wskaźnik członka rzeczywistego *American Physical Society*, 45 lub więcej oznacza zwykle członkostwo w *National Academy of Sciences*, zaś wskaźnik laureatów Nagrody Nobla z fizyki mieści się w zakresie między 35 a 39 [zob. [Wiki](#) oraz źródło: [ScienceNews](#)]). .. Listę osiągnięć dr. Marik można byłoby mnożyć.

Jednak dr Paul Marik nie jest już profesorem, nie jest już wychwalany i pokazywany za wzór lekarza i naukowca, nie może już nawet ratować ludzi i pomagać pacjentom jako lekarz, gdyż pozwolił sobie na rzecz niebywałą: autentycznie leczył pacjentów chorych w czasie tzw. pandemii na tzw. Covid.

Przestępstwem doktora Paula Marik – bo wbrew działaniom skorumpowanego lobby izb lekarskich w Stanach Zjednoczonych, jest oczywiście dla nas dalej lekarzem – było to, że podawał na początku tzw. pandemii tak skandaliczne lekarstwa jak witamina C czy witamina B1 oraz sprzeciwiał się podawaniu „zaaprobowanej” przez FDA trucizny rozprawdzanej pod handlową nazwą [Remdesivir](#).

Dr Paul Marik (l.64, urodzony w RPA), w rozmowie ze Steve’em Kirschem po raz kolejny publicznie wypowiada się i opisuje losy w jaki sposób, z zagorzałego zwolennika „szczepionek przeciwko Covid” stał się ich bezwzględny przeciwnikiem. Przemiana ta nie przyszła od razu, lecz narastała stopniowo i na początku tzw. pandemii dr Marik – jak chyba niemal wszyscy lekarze na świecie zamroczeni zdobytą wiedzą i zakumulowanymi wiadomościami wtłaczanymi z oficjalnej literatury medycznej – podążał za oficjalną narracją i oczywiście jako jeden z pierwszych zaszczepił się. Wiara jego – zresztą i prowadzącego dyskusję Steve’a Kirscha, o którego przemianie już kilkakrotnie [pisaliśmy](#) – w kowidową narrację i w agencje rządowe mające stać na straży ochrony zdrowia, zaczęła się załamywać gdy odmówiono mu leczenia pacjentów i gdy został bezpodstawnie oskarżony przez Izbę Lekarską za przepisanie „zakazanego” leku, iwermektyny, leku który jest jednym z najpowszechniej stosowanych leków na świecie i w pełni zaaprobowany a nawet rekomendowany (do czasu tzw. pandemii) przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). Co gorsza, dr Marik nie wystawił nigdy żadnej recepty na iwermektynę, a Izba Lekarska nie jest w stanie ani przedstawić jakiegokolwiek wypisanej przez niego recepty na to lekarstwo, ani nawet nazwiska któregokolwiek z rzekomych jego pacjentów, któremu rzekomo przepisał ten lek. Z kolei przedstawione przez inną Izbę Lekarską nazwiska są fikcyjne. Wszystko zostało sfingowane tylko z jednym celem: pozbyć się niewygodnego lekarza, który nie chce aplikować pacjentom trucizny (Remdesivir), i który nie daje wiary w narzuconą z góry zmyśloną opowiastkę o pandemii i zbawiennych „szczepionkach”.

Oto kilka wybranych wypowiedzi dr. Marik podczas rozmowy ze Stevem Kirsch'em. Dla wygody Czytelnika skracamy niektóre wypowiedzi i w niektórych miejscach stosujemy czytelne, luźne tłumaczenie:

Steve Kirsch (SK): – Dr Marik jest – choć powinienem powiedzieć: był – zwolennikiem szczepień i wierzył w szczepionki; sam zawsze szczepił się przeciwko grypie, no i zaszczepił się w 2020 roku „przeciwko Covid”. Co spowodowało, że zmieniłeś się z „wierzącego” w szczepionki, w krytyka szczepionek?

Paul Marik (PM): Jestem lekarzem praktykującym ponad 30 lat w specjalizacji intensywnej terapii. Gdy pracowałem w ICU (odpowiednik Oddziału intensywnej terapii), opracowaliśmy protokół leczenia hospitalizowanych pacjentów chorych na Covid-19, w oparciu o w pełni zaaprobowane przez FDA leki. Wyniki leczenia tym protokołem były lepsze niż pozostałych kolegów-lekarzy. Jednak zarząd szpitali, w których pracowałem wysłał zarządzenie do wszystkich szpitali – choć w rzeczywistości chodziło o wyeliminowanie mojego sposobu leczenia – który zabraniał leczenia tymi lekami, w tym – aż trudno w to uwierzyć – podawania witaminy C. W rezultacie to co nam pozostawiono to podawanie choremu Remdesiviru, który jak wiemy jest lekarstwem wysokotoksycznym. Byłem wtedy naiwny i sądząc że mając rację wygram sprawę, sprzeciwiłem się pozywając zarząd szpitala o hamowanie ratowania chorych, lecz niestety cały system sprawiedliwości jest skorumpowany przez kupionych za duże pieniądze prawników – prawnicy kłamali, przekupieni bądź zastraszeni świadkowie kłamali, itd. W tym systemie nie masz praktycznie żadnych praw ani możliwości obrony. W rezultacie tego [co po angielsku nosi miano [*Sham peer review*](#), czyli jest atakiem na lekarza w oparciu o najczęściej sfałszowane zarzuty], szpitale, które mają niesamowitą siłę, wstrzymują twoje prawo do wykonywania zawodu w tym szpitalu, podają ciebie do Krajowej Izby Lekarskiej (*National Board Review*), so skutkuje tym, że praktycznie ma

masz prawa być zatrudnionym w żadnym szpitalu czy ośrodku zdrowia na terenie całego kraju. Tak więc wygląda w skrócie historia, to właśnie zrobił szpital, w którym pracowałem i gdzie chciałem leczyć chorych.

SK: Ilu pacjentów skarżyło się na ciebie?

PM: Podczas 30 lat mojej praktyki nie miałem ani jednego, ani jednego przypadku skargi ze strony pacjentów. Wręcz przeciwnie: miałem wiele słów uznania.[...] Niestety, lekarze w szpitalach pozbawieni są praw, są traktowani jak niewolnicy, lekarzom szpitale nakazują jak mają leczyć, czym mają leczyć i jeśli lekarz nie przestrzega ściśle tych zaleceń, to jest eliminowany. I znajdą jakikolwiek powód aby ciebie zwolnić. Powinniśmy też wiedzieć, że są ogromne finansowe zachęty dla szpitali. Np. za przepisywanie tego absurdalnego leku Remdesivir – który zwiększa śmiertelność – szpitale otrzymują 20% bonusu.

SK: Tylko za przepisanie tego lekarstwa?

PM: Tak, za przepisanie Remdesivir, dopisywany jest 20% bonus do całego rachunku leczenia szpitalnego.

SK: Kto płaci za to?

PM: Rząd federalny płaci. Za każdego pacjenta podlegającego Medicare, szpital otrzymuje 20% bonus...

SK: Dopisany do całego rachunku szpitalnego?

PM: Do całego rachunku szpitalnego. I wiesz co, przeciętny rachunek za każdego pojedynczego pacjenta szpitala [„leczzonego na Covid’] wynosi 400-500 tysięcy dolarów! Za każdego pacjenta. I dlatego nie lubią oni takich „awanturników”, którzy nie zgadzają się z odmiennym traktowaniem pacjentów i lekarzy. Wyniki leczenia są zupełnie bez znaczenia dla szpitali, liczą się tylko pieniądze i profit za każdego pacjenta. Czy pacjent żyje czy umrze nie ma to dla szpitali

żadnego znaczenia. Liczy się tylko zysk i mnożenie pieniędzy.

SK: Wiele osób myśli, że szpitale powinny być promowane, wspierane finansowo gdy ratują życie pacjenta. Powinien być nagradzany wynik leczenia, czyli wyleczenie.

PM: Jest zupełnie odwrotnie, wszystko jest postawione do góry nogami. W rzeczywistości jest całkowicie odwrotnie ... my mamy zupełnie odwrotny system, w którym szpitale są nagradzane za podłączenie pacjenta do respiratora, wentylatora i pacjent umiera.

SK: Co zatem spowodowało, że „przebudziłeś” się? Co spowodowało, że szczepionki, które były promowane i które sam z chęcią przyjąłeś ... co spowodowało, że zmieniłeś się z „wierzącego” w bezpieczeństwo szczepionek, a teraz opowiadasz się przeciwko szczepieniom? Czy to był jakiś moment, czy też stało się to w wyniku dłuższego procesu?

PM: Tak, gdy szczepionki pojawiły się, zaszczepiłem się, gdyż po pierwsze nie miałem innej opcji, bo byłbym zwolniony z pracy. A po drugie w tym czasie ja wierzyłem w oficjalną narrację. Cóż mogę powiedzieć... Ja, tak samo jak większość lekarzy, byłem ogłupiony i zindoktrynowany i wierzyłem w oficjalną narrację. Pierre [Kory – *jeden z pionierskich i odważnych lekarzy, którzy walczyli ze szczepionkami przeciwko Covid*], był dużo szybszy, ja byłem wolniejszy, lecz z czasem też powoli dochodziłem do informacji. Wtedy nie mieliśmy pojęcia co zawierają te szczepionki, nie wiedzieliśmy co się dzieje, były niewystarczająco przetestowane i byliśmy okłamywani. Z czasem stało się coraz bardziej klarowne, że to było jedno wielkie wstrętne kłamstwo, że te szczepionki nie są ani bezpieczne, ani skuteczne. I gdy coraz to nowe dane zaczęły napływać i widzieliśmy dane z VAERS i innych systemów, stawało się to coraz bardziej jasne.

SK: Zatem to była akumulacja napływających danych...

PM: Większość lekarzy czyta tylko streszczenia opracowań ... A

potem było wiele pacjentów, którzy zgłaszali się do mnie i do Pierre [Kory], jako ofiary szczepionek. Wielu z tych pacjentów miało bardzo poważne skutki poszczepionkowe. A jak coś raz zobaczysz – takie straszne skutki – to nie jesteś w stanie już tego odwrócić, zapomnieć.

SK: Jesteś – jako lekarz – wykształcony na podstawie literatury, opisanych przypadków, analizy danych, no i na zawierzeniu CDC. Zatem, musiałeś to wszystko odłożyć na bok, to wykształcenie, które jest wtłoczone w większość lekarzy; musiałeś to odstawić, ponieważ widziałeś przytłaczające dowody. Teraz nie rekomendowałbyś tych szczepionek nikomu?

PM: Ani jednej żyjącej duszy na tej planecie nie rekomendowałbym tych szczepionek. Ani jednej osobie. Jest niemożliwe abym się mylił. Kowid w pełnym świetle pokazał całą korupcję, która miała miejsce wcześniej. Teraz, kiedy powracam myślami do przeszłości i zastanawiam się, to widzę, że większość rzeczy, których się nauczyłem w uczelni medycznej to nieprawda. Ponieważ wierzyłem [ciałom regulacyjnym], które są zwyrodniałe i skorumpowane przez Big Pharma – wielkie korporacje farmaceutyczne. Zatem właściwie to co musiałem zrobić w ciągu ostatnich 6 miesięcy, ostatniego roku, to „oduczyć się” wszystkiego czego nauczyłem się na uczelni medycznej, ponieważ Big Pharma kłamie. [Prawda] przeciwstawia się temu co w większości napisane jest w medycznych periodykach. Marcia Angell [*była redaktor New England Journal of Medicine*], która w 2004 roku napisała klasyczną już książkę o korupcji Big Pharma [*chodzi o książkę pt „The Truth About the Drug Companies: How They Deceive Us and What to Do About It”*] jako redaktor *NEJM*, miała ona dostęp do tych wszystkich danych [o których pisze w książce] i wysnuła ona jeden wniosek: właściwie powinienes przeciwstawić się [odrzucić] wszystkiemu co ONI mówią nam, powinienes przeciwstawić się wytycznym [agencji i organizacji], powinienes przeciwstawić się tym komitetom [*jak np. komitetom decydującym o dopuszczalności leków i szczepionek*], ponieważ są one

wszystkie kontrolowane przez Big Pharma. Dr. Marcia Angell jest kobietą o wielkiej uczciwości, była prawdopodobnie zmuszona do rezygnacji z funkcji głównego redaktora *NEJM* [angielskojęzyczna [Wikipedia](#) przedstawia jej sylwetkę, jak zwykle w koślawym świetle, a odnośnika po polsku oczywiście nie ma – po co mają ludzie w Polsce znać takie postacie?], jest ona jedną z najbardziej wpływowych lekarzy na całej planecie i ona przejrzała to, zauważyła niesamowitą korupcję i oszustwo.

SK: Nie jesteś jedynym, który mówi otwarcie o tych rzeczach. Niektórzy myślą, że to tylko Paul Marik, Peter McCullough, Pierre Kory... ale wy wszyscy byliście przecież perfekcyjnie „normalni” i uznawani, aż do momentu gdy pojawiła się ta „szczepionka”. I staliście się, zostaliście przesunięci z pozycji „bohaterowie i powszechnie poważani”, na pozycję wykluczonych przez medyczną społeczność. ... Czy umawialiście się ze sobą, „konspirowaliście”?

PM: Nie, my wszyscy nie „konspirowaliśmy”, nie „zmawialiśmy się”, lecz niezależnie od siebie doszliśmy do tych samych wniosków. ...

SK: Czy możesz dalej wykonywać zawód lekarza?

PM: Mój szpital właściwie zniszczył i zatrzymał moją karierę na zawsze.

SK: Nie możesz iść pracować do innego szpitala?

PM: Oni [mój szpital] zgłosił mnie do głównego rejestru lekarzy [chodzi o [National Practitioner Data Bank](#), nadzorowaną przez Departament Zdrowia kartotekę oskarżonych lekarzy], zgłosili mnie do Izby Lekarskiej [chodzi o [National Board of Physicians and Surgeons](#)], a Izba Lekarska [chodzi tutaj o kolejną organizację [Board of Medicine](#)] zmyśliła jeszcze inne zarzuty przeciwko mnie. A z tego wszystkiego nie ma możliwości wyjścia. Zatem, to jest problem jaki będziesz miał jeśli chcesz mówić prawdę.

SK: Czy pokazali ci oni jakiekolwiek dane o pacjentach, którym rzekomo miałeś przepisać iwermektynę?

PM: Nie, oni oskarżają ciebie o przewinienie, lecz nie pokazują żadnych dowodów. Zostałem uznany winnym zarzutów, ale nie miałem żadnych możliwości obrony i w rezultacie wycofali mi prawa do leczenia.

SK: Czy są jakieś dokumenty, z którymi opinia publiczna mogłaby się zapoznać, zobaczyć czy np. dokumenty nie zostały przez nich sfałszowane? Czy też to wszystko miało miejsce za zamkniętymi drzwiami?

PM: Tak, to wszystko było za zamkniętymi drzwiami. Nawet nie otrzymałem nazwiska pacjenta, któremu miałem rzekomo wypisać receptę, ani żadnych danych mogących wskazać o kogo miałoby chodzić. Z kolei inna izba – *Board od Medicine* przedstawił mi nazwisko pacjenta, ale nazwisko to jest wymyślone, nie miałem takiego pacjenta i nigdy nie było takiego pacjenta w szpitalu. Napisałem więc o tym całym procesie, przedstawiłem go parlamentarzystom ze stanu Wirginia. ...

SK: Ilu, myślisz, lekarzy w Stanach Zjednoczonych – ilu ich jest razem, milion? – zdaje sobie sprawę z tego, że te „szczepionki”, jak wmawia się oficjalnie, nie są ani bezpieczne ani skuteczne? Ile procent lekarzy, myślisz, przestawiłoby się z pozycji: rekomenduję szczepionkę, na pozycję choćby „neutralną” – nawet nie negatywną – gdyby nie było żadnych restrykcji względem tych lekarzy, gdyby nie czuli się zagrożeni?

PM: To dobre pytanie. Nie wiem ilu jest takich lekarzy. Problem jest taki, że większość lekarzy czyta oficjalną literaturę medyczną, czyta to co jest publikowane przez CDC i FDA, a jak wiemy ta cała literatura jest całkowicie skorumpowana, fikcyjna, fałszywa. Lekarze szczerze wierzą, że FDA, CDC, NIH autentycznie pragną ochrony zdrowia, dobra pacjenta ... Przypuszczam, że może 20-30% lekarzy podejrzewa, że

„coś jest nie tak” w niektórych sprawach, że dane, które są publikowane nie jest dokładne, że to co jest mówione nie jest prawdopodobnie prawdą. Ale czują się zbyt zastraszeni aby coś głośniej powiedzieć, bo spotka ich wielka „odpłata” za to co zrobią. ... To co zdarzyło się mi, może zdarzyć się i im.

SK: No to ilu lekarzy mówi głośno prawdę? Mniej niż jeden procent?

PM: Głośno mówią tylko ci, którzy już nic nie mają do stracenia, tak jak ja. Nic już więcej nie mogą mi zabrać, zrobić. Ale większość lekarzy się boi, bo staną przeciw nim stanowe izby lekarskie, szpitale zaskarżą ich, amerykańska Izba Lekarzy Ogólnych ([American Board of Internal Medicine](#)) zemści się na nich. ... Stajesz się „roznosicielem dezinformacji” gdy powiesz cokolwiek co sprzeciwia się oficjalnej narracji.

SK Czy mieliśmy coś takiego w historii medycyny, że gdy jeśli nie zgadzasz się z opinią ogółu, to zniszczą cię?

PM: Na takim systemowym i na tak ogromnym poziomie, jest to unikalne i nigdy nie zdarzyło się coś takiego. Ale zdarzało się w historii, gdy pionierzy medycyny byli prześladowani za swoje obserwacje. Jednym z takich przykładów jest dr Ignaz Semmelweis – zauważył on, że mycie rąk przez lekarza zapobiega rozprzestrzenianiu się chorób. Był za to prześladowany i uważany za chorego psychicznie. ... Zatem były jednostkowe przypadki kiedy ludzie odkrywający coś byli prześladowani, jednak teraz mamy do czynienia z systemowym, masowym, propagandowym atakiem i z uciszeniem każdego kto ośmiela się głośno głosić prawdę. [...]

Polecamy cały wywiad z dr. Paulem Marik.

Paul Marik speaks about the silencing of doctors who want to speak out about the COVID vaccines

<https://rumble.com/v1lg05d-paul-marik-speaks-about-the-silenci>

Cieszymy się, że odważni lekarze, i to nawet tej rangi co dr Paul Marik, przebudzili się i mówią głośno, ostrzegają przed „szczepionkami przeciwko Covid-19”, i że wreszcie zauważyli skorumpowane organizacje działające *przeciwko* człowiekowi, zupełnie niedbające o zdrowie pacjenta i społeczeństwa, ale...

...ale jak to możliwe, że ludzie tak wykształceni nie zauważyli tego dużo wcześniej, na początku tzw. pandemii i sami chętnie podstawili swoje ramię aby przyjąć do organizmu podejrzaną substancję, na dodatek wyprodukowaną przez najbardziej skorumpowaną firmę farmaceutyczną w historii medycyny? (Chodzi o Pfizer, która to firma zapłaciła największą w historii karę właśnie za fałszowanie danych.) Jak to możliwe, że na początku oni sami nakłaniali do tego innych i z pewnością byli zgorszeni gdy pojawiał się ktoś z odmiennymi informacjami i odmawiał zaszczepienia się, ktoś kto pokazywał korupcję systemu zatwierdzania leków i szczepionek, ktoś kto choćby czytał – wydaną wszak w 2004 roku – książkę dr Angell? (Książkę wcale nie tak przełomową, lecz mimo to pokazującą korupcję.) Tak, ci doskonale wykształceni na „fachowej” literaturze lekarze wyśmiewali się z takich „burzycieli” roznoszących „kłamstwa” i „spiskowe teorie”. Bo przecież ONI, ich napęczniałe ego byłoby naruszone, wszak stali się współczesnymi najważniejszymi kapłanami w świątyni Nauki.

Przyczyn takiej postawy lekarzy jest oczywiście wiele, z których brak chęci wnikania w szczegóły, dociekania do źródeł, brak wrodzonej ciekawości i sceptycyzmu, brak przenikliwości, no i w końcu chęć pozostania „w stadzie” idącym w tym samym kierunku, prowadzonym przez autorytarny ośrodek władzy, również, chęć „ciepełka” i niechęć „do konfrontacji” i „wychylania się”, jakże modne wyśmiewanie „teorii konspiracji” – to wszystko przeważało i dalej przeważa u większości lekarzy. Obserwując z naszej strony lekarzy i odpowiadając na

pytanie o liczbę myślących w tej profesji (zniżającej swą reputację do najstarszej profesji świata...), rzeczywiście może mamy ze 20% tych, którzy po cichu myślą, że w niektórych sprawach – ale tylko w niektórych i wycinkowych – „coś-tam” nie zgadza się, lecz 99,9% nie dopuszcza myśli, że takie „szanowane” instytucje jak NIH, FDA, CDC mogłyby prowadzić niemal ludobójczą politykę, że większość lekarstw to mikstura do maskowania objawów i chorób spowodowanych wcześniej zażywaniem lekarstwami i wtłaczanymi szczepionkami oraz spowodowanych przez śmietnikowe jedzenie, tak reklamowane w mediach.

Mimo wszystko, dziękując dr. Marik i innym odważnym lekarzom za wypowiedzi, oczekujemy dalszych dociekań naukowych i medycznych. Może pewnego dnia odkryją oni, że oprócz systemowego okłamywania nas w sprawie „bezpiecznych i skutecznych” tzw. kowidowych szczepionek, odkryją że **WSZYSTKIE szczepionki są szkodliwe**, a w przypadku szczepionek dziecięcych NIE MA ANI JEDNEGO BADANIA W CAŁEJ HISTORII SZCZEPIONEK, które sprawdzane były w oparciu o placebo (czy wiesz, że NIGDY grupa kontrolna nie otrzymała placebo, lecz... wszystkie otrzymały „jako placebo” poprzednią wersję szczepionki?!)... Może spojrzą też na całą **wakcynologię – szamańską pseudo-naukową dziedzinę** – i zobaczą, że od samego początku, od samego Jennera przez Pasteura, po najnowsze odmiany szarlatanów, dochodziło do fałszowań wyników i że te wszystkie szczepionki są nie tylko bezużyteczne, ale i groźne dla człowieka, szczególnie dla dzieci. Może przyjrzą się też wirusologii i **teorii wirusa**, który – jeśli w ogóle istnieje – to jego funkcja jest inna niż to co jest głoszone od stu lat... Pytań jest dużo, bo współczesna, allopatyczna, rockefellerowska medycyna od ponad wieku brnie w ślepą uliczkę niszczenia zdrowia każdego pojedynczego człowieka, całych społeczeństw i ludzkości.

[Źródło](#)

„Chcę zrozumieć”, czyli szokujące wyznanie ministra Niedzielskiego



W środę (28.09.2022) minister zdrowia Adam Niedzielski [ogłosił rozpoczęcie nowej kampanii nakłaniającej do szczepień na Covid-19.](#) Hasło tej kampanii to „Chcę zrozumieć”. Podczas konferencji prasowej zaprezentowano trzy spoty reklamowe odsyłające do rządowej strony, która ma „rozwiązać wątpliwości i przekonać niezdecydowanych”. Strona ma ruszyć na początku października, a spoty będą pokazywane we wszystkich mediach. Po obejrzeniu tych spotów mogę powiedzieć jedno: jest to kolejne granie na emocjach i traktowanie ludzi jak idiotów. Pokazano nam młode małżeństwo, matkę i córkę oraz dwójkę przyjaciół. Wszyscy kłócą się o szczepienia, ale nagle jedno z nich dochodzi do wniosku, że chce zrozumieć motyw drugiej strony. Dzięki temu konflikt zostaje zażegnany i pada hasło „Porozmawiajmy o szczepieniach na Covid -19”.

Po dwóch latach terroryzowania społeczeństwa wirusem o śmiertelności na poziomie ułamek procenta, po bezczelnych kłamstwach przedstawianych przez tzw. autorytety, po szczuciu na niezaszczepionych i nakłanianiu do wprowadzenia segregacji sanitarnej, rząd postanowił wystąpić w roli mediatora godzącego skłócone rodziny i przyjaciół. Teraz mamy „porozmawiać o szczepieniach na Covid-19” i wszystko skończy

się happy endem.

Skąd ten pomysł? Minister Niedzielski poinformował, że kampania była poprzedzona „bardzo rozbudowanym badaniem” z udziałem grup fokusowych, w których zbierano osoby niezaszczone i pytano o powód odmowy szczepienia. – *Bardzo często wskazywano, że ta presja, która była powodowana namawianiem do szczepienia, a nie przekonywaniem, bardzo często była argumentem, który budził wewnętrzny opór, a brak poszanowania dla podejmowania decyzji był rzeczywiście barierą* – oświadczył Niedzielski.

Z kolei rzecznik ministerstwa Wojciech Andrusiewicz powiedział, że strona internetowa, do której odsyłają spoty, zawiera odpowiedzi na pytania pojawiające się podczas badań fokusowych. – *Pytania ludzi wątpiących, którzy chcą być przekonani i chcą osiąść wiedzę, żeby się zaszczepić. Dlatego nie są to pytania oderwane od rzeczywistości. Nie są to pytania wymyślone przez ekspertów, naukowców, czy też urzędników. Są to pytania sformułowane podczas kontaktu z osobami wątpiącymi przed powstaniem tej kampanii* – wyjaśnił Andrusiewicz.

Szkoda, że nie znalazłam się w takiej grupie fokusowej. Zadałabym podstawowe pytanie, czyli dlaczego rząd i jego eksperci kłamali i nadal kłamią wmawiając Polakom, że eksperymentalne preparaty, nazywane szczepionkami na Covid-19, są skuteczne i bezpieczne? Przypominam, że minister Dworczyk kłamliwie zaręczał, że szczepionki chronią przed zakażeniem i transmisją wirusa. Przypominam, że prof. Horban kłamliwie opowiadał, że zaszczepieni nie będą zarażali, bo nie będą się zakażali. Przypominam, że ministerstwo zdrowia kłamliwie zapewniało, że odporność po zaszczepieniu trwa dłużej niż po przechorowaniu. Przypominam, że kłamliwie przekonywano Polaków, iż nikt nie zmarł na skutek przyjęcia tych preparatów. Przypominam, że przedstawiano kłamliwe informacje dotyczące oceny korzyść/ryzyko w różnych grupach wiekowych. Gdyby ktoś zapomniał o tych wszystkich kłamstwach, odsyłam do

mojej książki [„Kowidowe getta”](#).

Rzeczywistość szybko zweryfikowała brednie opowiadane przez rządzących i ich – pożał się Boże – ekspertów finansowanych przez koncerny farmaceutyczne, które zarobiły dziesiątki miliardów na wciskaniu ludziom „cudownego eliksiru”. Ale nawet gdy już było jasne, że zaszczepieni umierają zarówno na kowid, jak też na wywołane tymi preparatami zakrzepice i zapalenia mięśnia sercowego, kłamstwo powtarzano nadal. Teraz to kłamstwo zostało opakowane w hasło „Chcę zrozumieć” i wciskanie maści na szczury trwa w najlepsze.

Nie dajcie się złapać na tę kampanię reklamową, za którą stoją ci sami oszuści. Kłamali, kłamią i kłamać będą. Jedyne, co uległo zmianie, to sposób, w jaki teraz będą mamić ludzi. I zostało to powiedziane otwartym tekstem. Oto szokujące wyznanie ministra Niedzielskiego:

Najważniejszą informacją z naszego punktu widzenia jest to, że potrzebujemy pewnego nowego impulsu, jeżeli chodzi o podejście do szczepień. Jesteśmy już na tym etapie, kiedy na świecie zaszczepiło się kilka miliardów ludzi, kiedy wiemy, że mamy do czynienia już z preparatem badanym nie tylko na grupach testowych, ale mamy te realne wyniki dotyczące również tych niekorzystnych zjawisk – mówię tu o niepożądanych odczynach poszczepiennych. Chcielibyśmy uruchomić nową kampanię przekonywującą do szczepienia i ta zmiana narracji, która polega na przekonywaniu i uszanowaniu tego, że decyzja o szczepieniu jest decyzją autonomiczną każdego człowieka, bo cały czas stawiamy na dobrowolność szczepień, ta narracja będzie zmieniona przedstawiając wszystkie dokumenty, dowody, argumenty rzeczowe, które udało się zgromadzić przez ten cały czas szczepień.

Ta zmiana charakteru kampanii zachęcającej do szczepienia może być w zasadzie sprowadzona do tego, że tej pory mówiliśmy: „Szczepmy się”, a teraz będziemy mówili raczej w takiej konwencji: „Co potrzebujesz wiedzieć, jakie informacje

potrzebujesz zgromadzić, żeby podjąć tę autonomiczną decyzję, którą planujemy, która budzi emocje, która zawsze jest wypadkową wielu czynników działających w otoczeniu konkretnego człowieka". Hasło tej kampanii „Chcę zrozumieć” jest też odzwierciedleniem tego, że chcemy pomóc w podjęciu tej decyzji dostarczając rzeczową wiedzę, dostarczając również wątpliwości, z którymi się spotkaliśmy.

Niesamowite! Minister Niedzielski przyznał, że dotychczasowe działania rządzących w zakresie nakłaniania do szczepień nie uwzględniały tego, że decyzja o szczepieniu jest autonomiczną decyzją każdego człowieka. Przyznał też, że dotychczas nie przekazywano rzetelnych informacji. Przyznał, że nakłaniano ludzi do udziału w eksperymencie i dopiero ten eksperyment pokazał „niekorzystne zjawiska”. Tym samym minister Niedzielski przyznał, że potraktowano ludzi jak króliki doświadczalne, na których wymuszano przyjęcie preparatu bez przedstawienia im informacji, co do jego faktycznego działania.

Czy teraz możemy liczyć na to, że rząd przedstawi takie informacje? Naiwny ten, kto tak sądzi. Dopóki celem będzie wciskanie ludziom „cudownego eliksiru”, dopóty nie ma mowy o rzetelnej informacji. Gdyby celem nowej kampanii było rzetelne poinformowanie o „niekorzystnych zjawiskach” i rzetelna kalkulacja korzyści i ryzyka w różnych grupach wiekowych, Niedzielski nie zapowiadałby, że od 3 października wprowadzane są szczepienia pierwszą dawką przypominającą Pfizer Junior dla dzieci w wieku 5-11 lat. Przecież już wiadomo, że w przypadku dzieci ryzyko związane z przyjęciem szczepienia przewyższa korzyści. Podawanie tego preparatu dzieciom to bandytyzm! Kiedy Niedzielski przyjmie to do wiadomości, skoro tak bardzo „chce zrozumieć”?

Wisienką na torcie podczas konferencji inaugurującej szczepionkową kampanię reklamową był występ dr Aleksandry Lewandowskiej, krajowej konsultant w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży. Przez pięć minut dr Lewandowska

tłumaczyła, dlaczego kampania ma hasło „Chcę zrozumieć”. Zaczęła od tego, że ludzie powinni zwracać się do innych „z uważnością i z kulturą” oraz starać się spokojnie dowiedzieć, co stoi za negatywnymi reakcjami ich rozmówców, bo najczęściej są to emocje oraz lęk. Należy zatem poświęcić czas na udzielenie wyjaśnień osobie nieprzekonanej do szczepienia na Covid-19. – *Zachęcam do uważności w kontakcie, wysłuchania, zrozumienia* – powiedziała dr Lewandowska. – *Dajmy sobie czas, bo żeby móc słuchać, ważna jest przestrzeń emocjonalna, gdy nie ma napięcia i jest gotowość do wysłuchania i zrozumienia* – podkreśliła. I tak dalej w tym stylu. Wicie, rozumiecie – jak będziecie „z uważnością” mówić do tych antyszczepów ze stanami lękowymi, to w końcu przekonacie ich, żeby przyjęli szprycę.

Dr Lewandowska to kolejna agitatorka, która najwyraźniej uważa ludzi za kompletnych idiotów i sądzi, że jak opowie się im tę samą bajkę o bezpiecznych i skutecznych szczepionkach, tylko tym razem „z uważnością”, to przyjmą preparat, który nie chroni przed kowidem, ale po którym można przenieść się na tamten świat. Kolejna odsłona hasła „zaufajcie nauce”, tym razem w wersji z psychiatrą dziecięcym. Nie wiadomo, czy śmiać się, czy płakać.

Na koniec warto zadać pytanie, ile ta kolejna kampania będzie kosztować. Szczepionkowa agitacja pochłonęła ogromne sumy. Do tego miliardy zmarnowano na zakup szczepionek, które idą do utylizacji. A na to wszystko wychodzi minister Niedzielski z psychiatrą Lewandowską i zapewniają, że „chcą zrozumieć”. Ja też chcę zrozumieć. Chcę zrozumieć, jak to możliwe, że Niedzielski nadal jest ministrem i nadal marnuje pieniądze podatnika na wciskanie ludziom maści na szczury. Dlaczego on jeszcze nie siedzi?

[Katarzyna Treter-Sierpińska](#)

Pfizer, Moderna w 3. fazie „badań” nad „szczepionką mRNA przeciwko grypie”



Technologia, która wykorzystana została do stworzenia preparatu mylnie nazwanego „szczepionką przeciwko Covid-19”, stała się podstawą do wykreowania nowego produktu, tym razem „do leczenia grypy”.

Nad zastosowaniem technologii mRNA pracuje intensywnie wiele firm farmaceutycznych wążąc niekończące się i astronomiczne zyski. [Według](#) Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) sezonowa grypa ma objawiać się u miliarda ludzi na świecie („przypadki”), ma powodować „3 do 5 milionów poważnych przypadków” i ma powodować „650 tysięcy zgonów”. Ile w takich oszacowaniach jest prawdy, ile domysłów, ile propagandowego oszustwa, na jakich podstawach można porównywać skąpe dane (nigdzie nie jest wymagana rejestracja przypadków chorych „na grypę”) – wiedzą tylko autorzy takich agitacyjnych opracowań.

Przodujące w zastosowaniu technologii mRNA korporacje Pfizer i Moderna oznajmiły o rozpoczęciu trzeciej fazy badań nad nową „szczepionką przeciwko grypie”.

„Od lat istnieje potrzeba lepszego rozwiązania problemu obciążenia grypą, pomimo stosowania istniejących szczepionek

przeciwko grypie sezonowej. Nasze doświadczenie z wirusami RNA i technologią mRNA dało nam jeszcze głębsze zrozumienie możliwości potencjalnego dostarczenia bardziej skutecznych szczepionek, które mogłyby jeszcze bardziej zmniejszyć roczne wskaźniki poważnych skutków choroby wirusowej, takiej jak grypa, w tym hospitalizacji i śmierci” – [stwierdziła](#) dr Annaliesa Anderson Senior, wiceprezydent i główny dyrektor naukowy działu Badań i Rozwoju Szczepionek w firmie Pfizer, w komunikacie z 14 września 2022 r.

Moderna już w czerwcu ubiegłego roku poinformowała o zaszczepieniu ochotników biorących udział w pierwszych badaniach nad „szczepionką przeciwko grypie sezonowej” z wykorzystaniem technologii mRNA, w ramach trzeciej fazy badań z udziałem 6000 ludzkich królików doświadczalnych.

„Jesteśmy zadowoleni z rozpoczęcia badania 3 fazy naszego kandydata na szczepionkę przeciwko grypie sezonowej, mRNA-1010, naszego czwartego kandydata na szczepionkę z mRNA, który rozpoczął kluczowe badanie 3 fazy. mRNA-1010 jest pierwszym z kilku kandydatów na szczepionkę przeciwko grypie, które opracowujemy w celu iteracyjnego ulepszania tradycyjnych szczepionek **poprzez wywoływanie szerokich i silnych odpowiedzi immunologicznych**. Wierzimy, że nasza platforma mRNA, wraz z elastycznością i szybkością naszego procesu produkcyjnego, jest dobrze przygotowana do zaspokojenia znaczącej, niezaspokojonej potrzeby w zakresie grypy sezonowej” – [powiedział](#) Stéphane Bancel, dyrektor generalny firmy Moderna.

Oprócz dotychczasowych liderów, nad nową „szczepionką przeciwko sezonowej grypie” pracują też [Sanofi Pasteur](#) oraz [GalxoSmithKline wraz z niemiecką CureVac](#), a nad różnego rodzaju produktami leczniczymi z wykorzystaniem technologii mRNA prowadzone są obecnie 142 badania (stan na październik 2022).

Big Pharma motorem niszczenia zdrowia ludzkości

Firmy farmaceutyczne systemowo i systematycznie prowadzą badania pod kątem z góry założonych wyników, utajniając bądź przeinaczając niechciane fakty i dane, a publikując jedynie to co może być podstawą do uzyskania urzędowego zatwierdzenia. Np. koncern Pfizera w przeszłości zapłacił największą w historii firm farmaceutycznych karę za fałszowanie danych. Firma Moderna natomiast, do czasu wykreowania za federalne fundusze kowidowej mikstury mRNA była niemal bankrutem bez ani jednego produktu leczniczego.

W przypadku tzw. szczepionki przeciwko Covid-19, firmy farmaceutyczne uzyskały całkowitą ochronę prawną i nie mogą być pozwane za skutki uboczne wywołane swoimi produktami. Co więcej, firmy nie muszą dzielić się wynikami swoich badań i świat naukowy oraz opinia publiczna są pozbawione możliwości weryfikacji nawet tych częściowo publikowanych informacji. Również federalna agencja FDA, która na bazie nadesłanych przez producenta danych dokonuje „autoryzacji” tych produktów – bez żadnych dodatkowych badań, bo FDA nigdy ich nie wykonuje – ukrywała dane i skłonna była je ujawnić dopiero po 75 latach, w czym dopiero przeszkodziła [decyzja sądu](#). Z dotychczas odtajnionych dokumentów wypływa groza pseudo-badań i manipulacja danymi.

Oprócz tego, zgodnie z zawartymi porozumieniami z producentami „szczepionek” oraz obowiązującymi przepisami, żadna niezależna instytucja w Stanach Zjednoczonych nie ma prawa dokonywania samodzielnych badań nad zawartością fiolek ze „szczepionkami”. Nawet z tych odtajnionych dokumentów nie dowiadujemy się o pełnym składzie „szczepionek”, gdyż w kluczowych miejscach dokumenty te są odpowiednio ocenzurowane czarnymi paskami przekreślającymi skład.

W sumie, nie wiemy co naprawdę zawierają oferowane fiołki ze

„szczepionką”, a kilka niezależnych badań, które przeprowadzili naukowcy na własną rękę pokazują, że w niektórych badanych fiolkach nie stwierdzono obecności zakładanego przez producenta aktywnego składnika (w przypadku „szczepionki” BNT162b2 firmy Pfizer-BioNTech dawka ma zawierać 30 mcg mRNA). Ten rozrzut i brak głównego, śmiertelnościowego składnika w niektórych partiach preparatu może w pewnym stopniu tłumaczyć zaobserwowane zjawisko kumulacji poszczepiennych urazów i zgonów, które pojawiły się w niektórych partiach (*batches*), zaś w innych nie występują w dużym natężeniu. Czy chodzi o brak kontroli nad produkcją, czy jest to wynik zaniedbań w przechowywaniu i transporcie, czy część błędu leży w sposobie finalnego przygotowywania do wstrzykiwania (jedne fiolki należy rozcieńczyć z pięcioma partiami soli fizjologicznej, inne z sześcioma, co na pewno było przyczyną niejednej pomyłki), albo w sposobie wstrzykiwania (najczęściej nie wykonuje się techniki aspiracji) – nie wiadomo co i w jakim stopniu jest przyczyną, ale wszystko to skutkuje rozrzutem w liczbie ofiar poszczepionkowych.

Tak więc zwolnienie od odpowiedzialności, zmanipulowane badania producenta, mechaniczne urzędowe zatwierdzenie produktu na podstawie takich pseudo-badań (np. Pfizer wielokrotnie wykluczał z badań uczestnika, który miał reakcję poszczepienną, nie ujmując jej w końcowych wynikach), fikcyjny nadzór nad produkcją – są bardzo wygodnymi dla producenta argumentami za nieutrzymywaniem żadnego reżimu doświadczalno-produkcyjnego.

Analogicznie, gdyby producenci np. samochodów zostali zwolnieni od odpowiedzialności za wytwarzane pojazdy, to nie ulega wątpliwości, że przestaliby dbać o sprawność i skuteczność hamulców, świateł, układu jezdnego i wszystkich komponentów, a ofiary wypadków klasyfikowane byłyby przez sprzyjające producentom media jako „zwolennicy teorii konspiracji” odmawiający zawierzeniu lansowanemu hasłu iż

„wszystkie samochody są zawsze bezpieczne” (nigdy nie ulegają wypadkom z przyczyn technicznych) oraz są „zawsze skuteczne” (nigdy nie psują się).

Technologia pełna niebezpieczeństw

Technologia mRNA zastosowana do masowo produkowanych preparatów reklamowanych jako „szczepionki przeciwko Covid-19”, była dotychczas wąską drogą do tworzenia preparatów eksperymentalnych stosowanych – ze względów etycznych – jednostkowo i w ostateczności. Jak twierdzą znawcy tematu, technologia mRNA była dopiero na etapie pierwszych prób, nie została dostatecznie przebadana pod kątem długofalowych skutków ubocznych i ewentualne powszechniejsze zastosowanie mogłoby pojawić się dopiero po wieloletnich, nawet kilkudziesięcioletnich intensywnych badaniach. Chociaż liderzy firm farmaceutycznych pracowali nad technologią mRNA od 2010 roku, to dotychczasowe wyniki były mało obiecujące, a szybkie przejście z laboratoryjnych eksperymentów do wielkoskalowej produkcji musi wiązać się z drogami na skróty i z systemowymi uchybieniami w jakości produktu.

Pionier technologii mRNA, dr Robert Malone – którego głos został przez główne media korporacyjne ocenzurowany – ostrzegał wielokrotnie o wstrzymanie wyszczepiania, gdyż produkty mRNA mogą doprowadzić – i z całą pewnością doprowadzają masowo – do uszkodzenia krytycznych organów, układów rozrodczych, wpływać na osłabienie układu odpornościowego, do pojawienia się chorób autoimmunologicznych i nowotworów oraz powodować śmierć.

Ślepa uliczka nauki

Wraz z jednokierunkowymi badaniami i rozważaniami naukowymi oraz rozwojem naukowych technologii, które bardzo często nie sprzyjają dobru człowieka, nie idzie w parze prawdziwy rozwój Nauki opartej na nieskrępowanych badaniach. Jednym z

przykładów takiej ślepej uliczki jest obowiązująca od stu lat **teoria** wirusa jako zakaźnego patogenu oraz towarzysząca tej rozbudowanej teorii pseudo-nauka zwana wirusologią, ze szczególnym praktycznym jej zastosowaniem w postaci szamańskiej wakcynologii. Obserwując samą historię pojawienia się teorii wirusa – od samego Jennera przez Pasteura, po najnowsze odmiany oszustów i szarlatanów strojących się w pionierów nauki – i idąc drogą jej rozwoju sterowanego przez dyrygentów „konsensusu naukowego”, można z całą mocą stwierdzić, że wirusologia nie stosuje się do kryteriów, które sama wyznacza i nie dostarcza odpowiedzi na podstawowe pytania, zaś wyznawcy kultu wirusa nie dopuszczają do jakiegokolwiek otwartej debaty na argumenty z jej przeciwnikami.

Nad problemem braku izolacji cząstek określanych mianem wirusów, nad faktem że nie dokonano dotąd ani jednego badania mającego dowieść, że pobrana od chorej osoby wydzielina zawiera takowe „wirusy” (gdyż wszystkie takowe próbki wcześniej poddawane są serii „wzbogacania” np. gnijącym roztworem mózgu małpy, gdyż „nie można” wykryć „wirusa” bez takich zabiegów), nad bezspornym faktem, iż w przypadku „wirusa SARS-CoV-2” ani jedna instytucja na świecie nie jest w stanie przyznać, że go wyizolowano (zob. [tutaj](#)) bez dodatkowych sztuczek – nad tymi i setkami innych problemów warto pochylić się w osobnych rozważaniach.

Jeszcze większy terror z „nową szczepionką”

Wprowadzana w błąd opinia publiczna co do „bezpieczeństwa i skuteczności” dotychczasowych produktów mRNA, z pewnością będzie w jeszcze większym stopniu dezinformowana w sprawie nowatorskich produktów mających „chronić przed sezonową grypą”. Idąc za ciosem i w jeszcze większym stopniu urabiając opinię publiczną, o upowszechnienie nowych „skutecznych i

bezpiecznych szczepionek przeciwko grypie” zadbają ponadnarodowe organizacje, w rodzaju WHO, uległe rządy zastosują państwowy terror, a medialne korporacje wzmocnią dotychczasową cenzurę.

Bez surowego ukarania winnych dotychczasowej dezinformacji i terroru oraz bez odsunięcia ich od wszelkiej możliwej władzy i wpływu, społeczeństwa otwierają sobie drogę do swojej dalszej brutalizacji, ciemnienia, prześladowań i segregacji. Oczywiście wszystko „w imię nauki” i „dla Twojego dobra”.

[Źródło](#)